

Józef Krasiński

Mariologia Jana Pawła II

Salvatoris Mater 10/3, 257-293

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Mariologia Jana Pawła II to jedna z wielkich kart jego magisterium. Zastąpił przecież na międzynarodowy tytuł: „Il Papa della Madonna”. Na treść jego doktryny mariologicznej i maryjnej składają się najpierw dokumenty magistralne: encykliki, adhortacje apostolskie, listy apostolskie; następnie 104 pielgrzymki zagraniczne, powiązane zazwyczaj z nawiedzeniem jakiegoś sanktuarium maryjnego i ogłoszone tam orędzia i przemówienia o treści mariologicznej; nawiedzenia sanktuariów na terenie Italii; niezliczona liczba alokucji i kazań na święta maryjne z 26 lat pontyfikatu; przemówienia związane z kongresami mariologicznymi i maryjnymi, sympozjami, spotkaniami i zjazdami, np. w czasie Wielkiego Jubileuszu Roku 2000.

Wszystkie te teksty źródłowe stanowią ogromny materiał z zakresu nauczania Jana Pawła II, który wystarczy na liczne dalsze prace magisterskie, doktorskie, nawet habilitacyjne¹.

1. „Prehistoria”, czyli mariologia Biskupa i Kardynała

Pomijamy lata młodości Karola Wojtyły, jego wczesny związek z drózkami maryjnymi w Kalwarii Zebrzydowskiej, gimnazjalną funkcję prezesa Sodalicii Mariańskiej, umiłowaną modlitwę różańcową itp.

Już jako biskup w pierwszym orędziu do diecezji krakowskiej, jako jej wikariusz kapitulny, w r. 1962 prosił wraz z diecezją *Boga wszechmogącego za pośrednictwem Matki Chrystusowej, aby osieroconej owczarni raczył jak najrychlej dać nowego pasterza*². W roku następnym z okazji Dni Maryjnych apelował do rodziny diecezjalnej: *Mamy wszyscy bardzo wiele trosk i trudności. Upadamy czasem ze zmęczenia. Ażeby nie osłabł w nas duch, trzeba go krzepić w źródłach Zbawicielowych. Maryja jest najpierwszym z nich*. I dlatego jako pasterz prowadzi pewną i zdecydowaną ręką swoją owczarnię do tej „studni nazaretańskiej” - źródłu Maryi.

W 1962 r. dokonuje aktu uroczystego ofiarowania arcybiskupiego seminarium Najświętszej Maryi Pannie³, a w 1965 r. w katedrze na Wa-

Ks. Józef Krasiński

Mariologia Jana Pawła II

SALVATORIS MATER
10(2008) nr 3, 257-293

¹ Nijez podpisany promował 57 prac magisterskich z zakresu doktryny Jana Pawła II, w tym 8 mariologicznych.

² K. WOJTYŁA, *Odezwa do duchowieństwa i wiernych Archidiecezji Krakowskiej*, „Notificationes e Curia Metropolitana Cracoviensi” 100(1962) 199.

³ TAMŻE, 315n; „Notificationes e Curia Metropolitana Cracoviensi” 101(1963) 148.

welu oddaje pod opiekę Maryi całą archidiecezję krakowską. *Zaprawdę bowiem [...] - woła do Maryi - powołana zostałaś pod krzyżem ku wspomożeniu całego rodu ludzkiego [...] w szczególności ku pomocy narodowi naszemu [...]. Dziękuję za Twoją obecność, dziękuję za tysiącletnią pracę nad duszami naszymi, naszych ojców i praojców. Dziękuję Chrystusowi za Ciebie i Tobie za Chrystusa*⁴. Równocześnie teolog i Pasterz krakowski podaje uzasadnienie teologiczne tytułu Maryi „Królowa Polski”. Powołując się na encyklikę Piusa XII *Ad caeli Reginam*, podkreśla, że tytuł ten ma *naszą rodzimą treść, której niepodobna przenieść na żadne inne społeczeństwo w Kościele: jest to nasza wyłączna własność zweryfikowana przez całe pokolenia na gruncie naszego życia katolickiego*⁵.

W ramach przygotowania do obchodów milenijnych Arcypasterz krakowski przeprowadza głębszą analizę teologiczną aktu oddania się Matce Bożej. Wiąże ją z teologią chrztu i nawiązuje do idei oddania się i zespolenia z Maryją, zawartej w słynnym traktacie Ludwika Grignion de Montfort *O prawdziwym nabożeństwie do Najśw. Maryi Panny*. Podkreśla, że jego nauka o niewolnictwie maryjnym ma znaczenie teologiczne, a nie socjologiczne, i że jest to *najdoskonalsze użycie wolności człowieka pod działaniem łaski*. Nie ma ono nic wspólnego z jakimkolwiek zniewoleniem. Słowo „niewola” obciążone jest w dzisiejszej kulturze negatywnym balastem socjologicznym, wskazuje na pozbawienie wolności, dlatego *dla dobra sprawy potrzebniejsze jest stopniowe stwarzanie gruntu teologicznego i psychicznego aniżeli używanie samego słowa bez takiego pokrycia*.

Sam Arcypasterz krakowski w idei oddania się Matce Bożej akcentuje przede wszystkim dwa elementy: akt wdzięczności za przynależność do Kościoła Chrystusowego i za szczególną obecność Matki Najświętszej w nim, oraz akt wierności związany z odnowieniem przyrzeczeń chrztu. Oddanie się Matce Bożej - jeżeli z jednej strony wyraża gotowość służenia, oddania do Jej dyspozycji naszych sił i środków, to równocześnie może bardziej jeszcze uwydatnia moment zawierzenia. *Chcemy Jej samej zawierzyć drugie tysiąclecie chrześcijaństwa w Polsce. Chcemy je złożyć w Jej macierzyńskich rękach, chcemy niejako umieścić pod Jej Sercem, ażeby to wielkie, wspaniałe dziedzictwo Tysiąclecia trwało nadal*⁶.

W milenijnych uroczystościach na Wawelu w dniach 6-8 V 1966 r. Ordynariusz krakowski wygłasza przemówienie na powitanie i poże-

⁴ Akt oddania Matce Najśw. Archidiecezji Krakowskiej w katedrze na Wawelu 5 IX 1965, „Notificationes e Curia Metropolitana Cracoviensi” 103(1965) 223n.

⁵ K. WOJTYŁA, *Na kanwie Dni Maryjnych*, „Homo Dei” 33(1964) 136.

⁶ TENŻE, *Tysiąclecie chrztu a oddanie się Matce Boskiej*, „Notificationes e Curia Metropolitana Cracoviensi” 103(1965) 189n.

gnanie obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej i przeprowadza akt głębokiego i totalnego oddania się Najświętszej Maryi Królowej Polski. Przemawia przezeń żarliwa miłość do Matki Najświętszej: *Oddaję Ci, o Matko, jako milenijny Pasterz Kościoła Krakowskiego, na własność Cały ten Kościół w teraźniejszości i w przyszłości. Jeśli będzie Twoją własnością, nie może się zmarnować ani rozproszyć.*

Maryjne oblicze Metropolity krakowskiego objawia się także w jego głębokim zaangażowaniu w akty koronacji obrazów Matki Bożej słynących łaskami. W odezwie do diecezji przed koronacją statuy Matki Bożej w Ludźmierzu w 1963 r. woła z poetycką (Jawień) emfazą: *Macierzyństwa Maryi pełna jest ziemia, pełne są dusze ludzkie. I to właśnie macierzyństwo nadprzyrodzone, które samo w sobie jest największym wyniesieniem, dostępuje w dniu dzisiejszym koronacji*⁷. W 1965 r. dokonuje Arcypasterz krakowski aktu koronacji obrazu Matki Bożej Świętojańskiej w Krakowie oraz w kościele oo. Franciszkanów w Rychwałdzie. W 1968 r. odbywa się koronacja obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej (najstarsza kopia) w bazylice Mariackiej; w roku następnym uroczysta koronacja w Myślenicach. Udziela się także chętnie Arcybiskup i Kardynał krakowski w aktach koronacji poza granicami diecezji, np. w Świętej Lipce, Gietrzwałdzie, Studziannie, Błotnicy.

Jego związek z Jasną Górą, z sanktuarium Matki Bożej w Kalwarii Zebrzydowskiej czy w Piekarach Śląskich to osobna wielka karta jego posługiwania maryjnego i mariologicznego⁸.

Jako współautor memoriału Episkopatu Polski do Pawła VI w sprawie ogłoszenia NMP Matką Kościoła, kardynał Wojtyła przeprowadzał szerszą analizę tej prawdy mariologicznej i wskazywał na jej teologiczne uzasadnienie. Przemawiając w święto Matki Kościoła, w drugi dzień Zielonych Świątek, wyjaśniał: *Niegdyś przy Zwiastowaniu oznajmił archanioł Maryi: 'Duch Święty zstąpi na ciebie'; teraz w Wieczerniku w dniu Zielonych Świątek otrzymała znowu Ducha Świętego w uroczystych akcesoriach - znakach widzialnych. Mocą Ducha Świętego poczęła Jezusa; teraz dzięki tej samej mocy stała się Matką Kościoła. Jest jakaś przedziwna afiliacja między tą życiodajną mocą matki w porządku natury, ludzkiej prokreacji, i między tą życiodajną mocą Ducha, w porządku Łaski [...]. To nowe przyjsście Ducha Świętego dla Niej oznaczało nowy wymiar macierzyństwa, zapowiedziany zresztą na krzyżu.* Kontynuując rozważania

⁷ Por. „Notificationes e Curia Metropolitana Cracoviensi” 104(1966) 101n oraz „Notificationes e Curia Metropolitana” 101(1963) 286.

⁸ S. ROŻEJ, *Jasnogórskie posługiwanie Ks. Kardynała Wojtyły*, „Tygodnik Powszechny” 32(1978) nr 49, 4; F. PIWOSZ, *Sanktuarium Krakowskiego Kardynała*, „Tygodnik Powszechny” 32(1978) nr 50, 3.

na temat tego momentu misterium paschalnego, jakim było wydarzenie Pięćdziesiątnicy i na temat relacji: Maryja a Duch Święty, kardynał krakowski konkluduje: *jakże głębokie były racje teologiczne, dla których Episkopat polski prosił Ojca Świętego, by ogłosił Maryję Matką Kościoła i by święto Matki Kościoła ustanowić w poniedziałek po uroczystości Zesłania Ducha Świętego „Jest w tym głęboka logika wiary”*⁹.

Publikacje mariologiczne towarzyszyły temu Teologowi krakowsko-lubelskiemu od początku jego kariery naukowej. Tajemnicę Maryi ogląda przede wszystkim w pryzmacie chrystologicznym i antropologicznym. *Spokojna analiza tego, co nazywamy tutaj misterium Mariae, wykazuje, że zawiera ono w sobie istotnie w jakiś szczególny sposób całe dzieło Odkupienia [...]. Życie chrześcijańskie z samej swej istoty jest maryjne, a misterium Mariae przenika cały światopogląd i świadomość człowieka odkupionego*¹⁰. Już w tym ważnym stwierdzeniu z 1958 r. późniejszy Papież objawił swoje maryjne oblicze i w świetle tego nie może nikogo dziwić maryjny wymiar jego pontyfikatu. Myśli o niepokalanym poczęciu to dla niego okazja do refleksji antropologicznej, w której przecież jako autor tak celuje, a którą w tym rozważaniu rekapitułuje następująco: *kiedy myślimy o niepokalanym poczęciu Maryi, wówczas kształtuje się też spojrzenie na nasze własne życie i na rolę łaski w nim*¹¹.

Chyba najgłębszy wykład mariologiczny zawarł przyszły Papież w artykule pt. *Inspiracja maryjna Vaticanum II*. Tutaj dochodzi do głosu współtworzony przecież przez Autora trend soborowy: mariologia osadzona jest mocno w kontekście eklezjologicznym. Ten eklezjalny wymiar osoby i funkcji Maryi w historii zbawienia to po prostu „podwójny układ odniesienia Maryi do Kościoła”. I dlatego w tytule Maryi jako Matki Kościoła możemy oglądać transcendencję Maryi, bo odkupienie jest stałą transcendencją Kościoła, a *Maryja przez swój macierzyński udział w tej tajemnicy staje wraz z Chrystusem niejako ponad Kościołem*, i możemy dostrzec także drugi wymiar: immanencję Maryi, bo Ona przez swoje Boże macierzyństwo nie tylko staje wraz z Chrystusem ponad Kościołem, nie tylko nad nim pochyla się z miłością przez orędownictwo i wstawienictwo, ale także *nieustannie jest w Kościele, trwa wśród Ludu Bożego, podobnie jak trwała wśród apostołów zgromadzonych w Wieczerniku u początków Kościoła*, i jest dla nas *pierwowzorem w porządku mianowicie wiary, miłości i doskonałego zjednoczenia z Chrystusem*¹². Analizując

⁹ K. WOJTYŁA, *Homilia na święto Matki Kościoła*, „Notificationes e Curia Metropolitana Cracoviensi” 113(1975) 169n.

¹⁰ TENŻE, *Tajemnica Maryi*, „Tygodnik Powszechny” 12(1958) nr 33, 1.

¹¹ TENŻE, *Myśli o Niepokalanym Poczęciu*, „Tygodnik Powszechny” 13(1959) nr 49, 1.

¹² LG 63.

te ostatnie słowa, Kardynał podkreśla: *Sobór chce więc powiedzieć, iż Maryja, której duchowy profil wciąż trwa w świadomości ludzi wierzących, jest najpełniejszym urzeczywistnieniem tego, co znaczy wierzyć, miłować, iść za Chrystusem*. W aplikacjach pastoralnych eksponuje ideę pomocników Maryi Matki Kościoła i rys macierzyński całej posługi Kościoła. I tu objawia się w pełnych wymiarach znaczenie pobożności maryjnej dla kapłanów. Maryja jako kobieta i matka inspiruje i uzupełnia profil ojcostwa duchowego kapłanów: *Ów macierzyński rys, który wyraża cały trud i równocześnie radość duchowego rodzenia, wydaje się w świetle Vaticanum II czymś właściwym dla samej istoty wszelkiego apostołstwa, w szczególności dla duszpasterstwa, które stanowi treść życia i posługi kapłanów*¹³.

2. Pierwsze kroki na Stolicy Piotrowej

Na pewno papieżami „maryjnymi” byli Leon XIII, Pius XII i Paweł VI, ale nawet dziennikarzy uderzył fakt, że Jan Paweł II już w pierwszych swoich słowach papieskich, w bardzo krótkiej alocucji powitalnej wypowiedzianej z balkonu Bazyliki św. Piotra aż dwa razy wspomniał Matkę Najświętszą: *Balem się przyjąć ten wybór, ale zrobiłem to w duchu posłuszeństwa naszemu Panu i w całkowitym zaufaniu do Jego Matki Najświętszej - Madonny*. I pod koniec: *Dziś stoję przed wami, by wyznaczyć naszą wspólną wiarę, naszą nadzieję i naszą ufność w Matkę Chrystusa i Matkę Kościoła*.

Faktycznie pierwsze słowa papieskie o Maryi wypowiedział Jan Paweł II w Kaplicy Sykstyńskiej, wobec kolegium kardynałów-elektorów, kiedy wyrażał konsens na swój wybór na Stolicę Piotrową: *W posłuszeństwie wiary wobec Chrystusa, mojego Pana, zawierając Matce Chrystusa i Kościoła – świadom wielkich trudności – przyjmuję*. A w pierwszym orędziu papieskim „Urbi et Orbi” wygłoszonym następnego dnia (tj. 17 X) w czasie koncelebry z kardynałami konklawistami w Kaplicy Sykstyńskiej stwierdził, że czuje wewnętrzną potrzebę w tej uroczystej chwili zwrócić swoją myśl i synowskie uczucie do Matki Najświętszej, która zawsze żyje i działa w tajemnicy Chrystusa jako Matka, i powtórzył słowa „Totus Tuus”, które wypisał przed 20 laty w czasie święceń biskupich w swoim sercu i godle. Przemawiając w następnych dniach do kardynałów, dziennikarzy, delegacji innych Kościołów chrześcijańskich,

¹³ K. WOJTYŁA, *Inspiracja maryjna Vaticanum II*, w: *W kierunku prawdy*, red. B. BEJZE, Warszawa 1976, 112-121.

nie pomija uroczystego zwrotu do Matki Najświętszej. W chrysto- i antropocentrycznym przemówieniu inauguracyjnym w dniu 22 X także znalazły się wzmianki o Tej, dzięki której Bóg *nieogarniony, niezglębiony, niepojęty stał się nam bliski [...] w stajni betlejemskiej*¹⁴.

Zatem nowy Papież, przedstawiając program swojego pontyfikatu, pragnie ukazać całemu światu Osobę Chrystusa obecnego wśród nas i dla nas, włączając w tę obecność Matkę Chrystusową i naszą Matkę - Matkę Kościoła. Równocześnie pokazuje, jak jego polska i maryjna droga życia kształtuje profil jego pontyfikatu, stanowiąc „niepozbywalną warstwę” jego duszy, doświadczenia, wiary i miłości. *To wszystko jakoś wraz ze mną zostało powołane na Stolicę św. Piotra* - zwraca się w orędziu do Polaków¹⁵.

Maryjne oblicze Jana Pawła II odzwierciedliło się także w treści jego godła papieskiego, gdzie „M” pod ramieniem krzyża oznacza obecność Maryi pod krzyżem i Jej istotne uczestnictwo w dziele odkupienia. Ta treść symboliczna to kontynuacja synowskiego oddania się Papieża Najświętszej Dziewicy, które wyraziło się w mottcie kardynała Wojtyły „Totus Tuus”¹⁶.

Pielgrzym z Jasnej Góry i Kalwarii Zebrzydowskiej musiał mieć i w Italii miejsce szczególnego kultu Matki Najświętszej. Jako kardynał pielgrzymował do sanktuarium w Mentorelli przynajmniej 10 razy. Teraz, w niedzielę 29 X, przybył uroczyście jako następca św. Piotra — „il bianco pellegrino”. Podróż do Meksyku, podjętą w sprawach ważnych dla całego Kościoła latynoamerykańskiego, określał już przedtem wielokrotnie jako pielgrzymkę do sanktuarium Matki Bożej w Guadalupe i zapowiedział, że konferencję CELAM-u zainauguruje „u stóp Matki Bożej” w tymże sanktuarium, które jest tym dla Meksyku i całej Ameryki Łacińskiej, czym Jasna Góra dla narodu polskiego. Po drodze do Meksyku wylądował w Santo Domingo, by wśród niezliczonych tłumów, jak tyle razy w Polsce, wziąć udział we Mszy św. połączonej z koronacją obrazu Matki Bożej słynącego łaskami, na tym skrawku ziemi amerykańskiej, na którym przed wiekami zbudowano pierwsze w Nowym Świecie sanktuarium Najświętszej Dziewicy.

W stolicy Meksyku, na Placu Konstytucji, przed katedrą mówił w uroczystej homilii do tłumów o potrzebie wierności Kościołowi. A za przykład stawiał „Pannę wierną”, analizując teologicznie i egzystencjal-

¹⁴ Por. „Acta Apostolicae Sedis” 70(1978) 927, 936, 942-944, 978.

¹⁵ JAN PAWEŁ II, *Do umiłowanej Archidiecezji Krakowskiej*, cyt. za: „Kronika Diecezji Sandomierskiej” 71(1978) 250.

¹⁶ Por. wizerunek godła i komentarz do niego, „Acta Apostolicae Sedis” 70(1978) 989.

nie poczwórny wymiar wierności Maryi, której symbolem było jedno słowo *fiat*. Pod koniec przemówienia zaznaczył, że niebawem ma stanąć jako pielgrzym u stóp Matki Bożej w Guadalupe i przeżywa tę samą wewnętrzną radość i wzruszenie, jak tyle razy u progów Jasnej Góry. Toteż homilia wygłoszona na rozpoczęcie III Konferencji Episkopatu latinoamerykańskiego stanowi rzewną medytację, pełną modlitewnych zwrotów do „Matki Meksyku, Matki Ameryki Łacińskiej”. Tak jak w „Modlitwie do Najświętszej Panny z Guadalupe” ułożonej w Meksyku, wielbi Maryję jako Matkę, Pośredniczkę i Orędowniczkę we wszystkich dziedzinach życia religijno-moralnego, uwydatniając, że dzieje Kościoła wpływają decydująco także na historię współczesnego świata, a udział w tym ma również Maryja. Złota korona watykańska inkrustowana bogato drogimi kamieniami i tym razem spoczęła na skroniach Maryi Królowej - „Dziewicy z Guadalupe, Matki Ameryk”¹⁷.

Z Guadalajary, honorowany przez milionowy tłum, Jan Paweł II udał się znowu z pielgrzymką do pobliskiego Zapopan, gdzie znajduje się drugie w meksykańskiej hierarchii (po Guadalupe) sanktuarium Matki Bożej Niepokalanie Poczętej. W ustach Papieża i to miejsce kultu maryjnego, jak tyle innych sanktuariów rozsianych po ziemi Meksyku i całej Ameryki, jest jednym z dowodów oczywistych i namacalnych *wielkiego nabożeństwa, jakim od wieków naród meksykański, a z nim cały lud Ameryki Łacińskiej odznacza się wobec Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej*.

Te sanktuaria, do których każdego roku przybywają z wiarą miliony pielgrzymów, to uprzywilejowane miejsca spotkania z Chrystusem, zbliżenia wiernych do Zbawiciela. Stąd postulaty pastoralne wysunięte przez Papieża, by obsługa duszpasterska wiernych w tych miejscach zniwa Bożego dorosła do wysokości zadania i miała najwyższą rangę, zwłaszcza w dziedzinie głoszenia słowa Bożego, szeroko udostępnionego sakramentu pokuty, we właściwej chrystocentrycznej i eklezjalnej orientacji kultu maryjnego, na co zwracał już uwagę w swojej adhortacji apostolskiej Paweł VI¹⁸.

W przemówieniach do różnych grup i przedstawicieli stanu duchownego (9 XI 1978 do kleru rzymskiego, 10 XI do siostr zakonnych z Rzymu, 24 XI do wyższych przełożonych zakonów męskich, 24 II do alumnów seminarium duchownego na Lateranie) wskazuje

¹⁷ *Le voyage de Jean-Paul II au Mexique*, „La Documentation Catholique” 76(1979) 151; *La fidélité à l’Eglise*. Allocution pron. en la cathédrale de Mexico, TAMZE, 154n; *Prière à Notre-Dame de Guadalupe*, TAMZE, 153.

¹⁸ JEAN-PAUL II, *Homélie au Sanctuaire de Notre-Dame de Zapopan*, „La Documentation Catholique” 76(1979) 186n.

Jan Paweł II na Maryję jako na Matkę powołań i powołanych. Ona jest niedoścignionym wzorem życia konsekrowanego, bo to Dziewica, która słucha, która się modli, która rodzi Chrystusa i ofiaruje Go dla zbawienia świata. Ją powinni powołani wybrać za przewodniczkę na drodze swojego życia, na przewodniczkę w ascezie zakonnej, trudną lecz fascynującą, prowadzącą ku ideałowi zupełnego upodobnienia się do Chrystusa naszego Zbawiciela¹⁹.

Piękną okazją do homilii maryjnych dla Papieża są święta maryjne i wizyty w kościołach maryjnych Rzymu. 8 XII w bazylice Matki Boskiej Większej ukazuje w tajemnicy niepokalanego poczęcia odwieczne wybranie człowieka i powołanie go do uczestnictwa w życiu i dziele Chrystusa. 2 II dziękuje Matce Bożej za to, że dała dzieciom Bożym Światłość świata. W rzymskiej parafii Matki Bożej Wyzwolicielki (14 I) powierza wolność dzieci Bożych w ręce Maryi, bo Ona najlepiej pomoże nam odkryć to wielkie dobro, które zawiera się w wolności, i jak najlepiej je wykorzystać. 11 II inauguruje „Rok Bernadety” (stulecie śmierci) i na przykładzie objawień w Lourdes ukazuje, jak Bóg jest obecny w historii „możnych i pokornych”, którą to prawdę przed wiekami wyraziła Maryja w hymnie „Magnificat”.

W Międzynarodowym Roku Dziecka, odpowiadając na potrzebę współczesnego świata, mówi o godności dziecka i macierzyństwa. Podkreśla, że pełny wymiar macierzyństwa objawia się dopiero w tajemnicy Bożego Narodzenia, w tajemnicy macierzyństwa Maryi. Tak pięknie (przemawia w dzień Nowego Roku w katedrze św. Piotra) tę ideę macierzyństwa wyraża rzeźba Matki trzymającej w swych ramionach Syna: „To Pieta z tej bazyliki”. Matka trzyma Syna zdjętego z krzyża. Po śmierci wrócił do ramion, które w Betlejem przyniosły Go jako Zbawiciela świata. „Pierwszy dzień nowego roku to dzień Matki”, która jest Matką pokoju. Ale Matkę Syna Bożego, wzór matek i macierzyństwa, czci Kościół w ciągu całego roku liturgicznego. *Można powiedzieć, że Kościół wędruje wraz z Maryją, a Maryja wraz z Kościołem*²⁰.

Cały świat z dużym zainteresowaniem oczekiwał pierwszej encykliki nowego Papieża. Została opublikowana z datą 4 marca i, jak można było przewidywać u Autora *Osoby i czynu*, zawiera wspaniały wykład antropologii teologicznej i praw człowieka. „Wszystkie drogi Kościoła prowadzą do człowieka”. A w tajemnicy Kościoła znajduje się także Matka Chrystusa i Matka Kościoła. Jan Paweł II składa w tym dokumencie

¹⁹ Por. „La Documentation Catholique” 75(1978) 1003-1005, 1051n.

²⁰ *Homélie du 1-er Janvier*, „La Documentation Catholique” 76(1979) 60; *Le sens de la maternité dans la société et dans la famille*, TAMŻE, 102n.

hold Ojcom Soboru Watykańskiego II za „bogată naukę mariologiczną” zawartą w konstytucji *Lumen gentium* i Pawłowi VI, który rozumiał, że *Kościół zawsze, a Kościół naszych czasów w szczególności, potrzebuje Matki*²¹.

Teologiczny wykład dotyczący dogmatycznych podstaw nauki o Maryi Matce Kościoła jest jakby żywcem przeniesiony na łamy encykliki z rozważań i dysertacji Kardynała krakowskiego. *Nikt inny tak jak Ona* - podkreśla Jan Paweł II - *nie potrafi nas wprowadzić w Boski i ludzki zarazem wymiar tajemnicy odkupienia. Odwieczna Miłość Ojca wypowiedziana w dziejach ludzkości przez Syna [...] przybliży się do każdego z nas poprzez tę Matkę [...] dlatego Maryja musi się znajdować na wszystkich drogach codziennego życia Kościoła*²².

3. Magistralne dokumenty mariologiczne

Takim dokumentem jest przede wszystkim maryjna encyklika *Redemptoris Mater*, wydana 25 III 1987 r. w uroczystość Zwiastowania.

Obok dotychczasowej syntezy myśli mariologicznej, jaką zawiera VIII rozdział konstytucji *Lumen gentium*, obok adhortacji apostolskiej Pawła VI *Marialis cultus* (1974), poświęconej głównie sprawom kultowym, powstała nowa summa mariologiczna zredagowana przez Papieża wyrosłego z polskiej tradycji i duchowości maryjnej. Celem niniejszego rozważania jest ukazanie głównych akcentów magisterium Kościoła zawartych w tym dokumencie.

Jan Paweł II kontynuuje linię Soboru Watykańskiego II. Jest papieżem ekumenistą. Na ostatnich międzynarodowych kongresach mariologicznych redagowano głębokie w treści deklaracje ekumeniczne. Podpisywali je obok katolików teologowie protestanccy, anglikańscy i prawosławni jak: Max Thurian, Peter Meinhold, Wolfgang Borowski, Ulrich Wickert, John de Satgé, John Milburn, Johann Kalogirou. Deklaracje te ukazują, jak wyznawcy Chrystusa mogą skutecznie jednoczyć się wokół Matki Odkupiciela. Podstawą tego zbliżenia jest tajemnica wcielenia i odkupienia, wyeksponowana zarówno w encyklice *Redemptor hominis*, jak i w *Redemptoris Mater*.

Jeśli w tradycyjnej pobożności maryjnej zbyt akcentowano przywileje Maryi, wyniesienie Maryi, nowa mariologia, nastawiona ekumenicznie, nie pomijając tamtych, eksponuje osobę Maryi jako pierwowzór

²¹ JAN PAWEŁ II, Encyklika *Redemptor hominis* (Rzym, 4.03.1979), 22 (dalej: RH).

²² TAMŻE. Por. J. KRASIŃSKI, *Il volto mariano di Giovanni Paolo II*, „Miles Immaculatae” 16(1980) f. 1/2, 33-38.

życia Kościoła, zwłaszcza Jej wiarę i miłość, pokorę i posłuszeństwo wobec Słowa Bożego. Właśnie wiara Maryi jest dominantą nowej encykliki maryjnej. Oto próba systematycznego wykładu istotnych wątków tego dokumentu.

Przez szereg lat Jan Paweł II, obwieszczając Wielki Adwent, przygotowuje ludzkość do roku dwutysięcznego. W tym Adwencie Jan Paweł II ogłasza Rok Maryjny. Zanim bowiem świat skoncentruje się na Osobie Zbawiciela, obchodząc wielki jubileusz Jego narodzin, najpierw winien się wpatrzeć w osobę Jego Matki, bo Ona, Niepokalanie Poczęta, jak gwiazda zaranna, jak jutrzeńka poprzedza *wschód Słońca sprawiedliwości w dziejach rodzaju ludzkiego*. Poprzez encyklikę inaugurującą Rok Maryjny Papież pragnie zwrócić wzrok naszej wiary w stronę ziemskiej Rodzicielki Chrystusa²³.

Na łamach tej encykliki Jan Paweł II ukazuje Maryję w tajemnicy Chrystusa i Kościoła. Maryja zajmuje ściśle określone miejsce w planie zbawienia: *Gdy [...] nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty* (Ga 4, 4). Teologia mówi o Jej czynnej i wzorczej obecności w Kościele. W pochodzie Ludu Bożego do niebieskiej ojczyzny Maryja kroczy naprzód w pielgrzymce wiary²⁴. Papież ukazuje Ją jako wzór wiary, nadziei i miłości²⁵.

Najobszerniej Papież eksponuje wiarę Maryi²⁶. Przyrównana ona została do wiary Abrahama, nazywanego ojcem wszystkich wierzących. Wiara Abrahama stanowiła początek Starego Przymierza. Wiara Maryi wyrażona przy zwiastowaniu daje początek Nowemu Przymierzu. Abraham wbrew nadziei uwierzył, że będzie ojcem liczego narodu, Maryja uwierzyła, że zachowa swoje dziewictwo i przez moc Ducha Świętego zostanie matką. Maryja zawsze przez wiarę była zjednoczona ze swoim Synem, ale zwłaszcza Jej obecność pod krzyżem dzięki wierze dawała Jej uczestnictwo w śmierci Syna Bożego. Uczestniczyła w odkupieńczej śmierci Chrystusa - nowego Adama. Wraz z Chrystusem staje się przeciwagą nieposłuszeństwa i niewiary pierwszych ludzi, staje się „szlachetną Towarzystką Odkupiciela”, Matką życia nadprzyrodzonego. Ojcowie Kościoła stwierdzali: śmierć przez Ewę, życie przez Maryję.

Omawiając Boskie macierzyństwo Maryi, Papież odwołuje się do Soboru Watykańskiego II, który stwierdzał, że tajemnica człowieka wyjaśnia się dopiero w tajemnicy Słowa Wcielonego. Tę samą zasadę trzeba

²³ JAN PAWEŁ II, Encyklika *Redemptoris Mater* (Rzym, 25.03.1987), 3 (dalej: RM).

²⁴ LG 58.

²⁵ RM 2, 5, 42.

²⁶ Por. TAMŻE, 12n, 26n.

odnieć do tej niezwyklej Niewiasty i Jej funkcji w dziejach zbawienia. Już Sobór Efeski wyjaśnił, że dogmat Boskiego macierzyństwa jest pieczęcią potwierdzającą tajemnicę wcielenia. *Kościół więc od pierwszej chwili «patrzył» na Maryję poprzez Jezusa, tak jak «patrzył» na Jezusa przez Maryję*²⁷. W tajemnicę Chrystusa została Maryja wprowadzona definitywnie przez wydarzenie zbawcze, jakim było zwiastowanie anielskie, poprzez swoje *fiat*. Elżbieta wita Ją jako Matkę Pana, a jej słowa stanowiące dalszy ciąg pozdrowienia anielskiego stały się jedną z najczęstszych modlitw Kościoła. Maryja jako Matka Boża posiada szczególną relację do Osób Trójcy Przenajświętszej. Jest najbardziej umiłowaną córką Ojca Niebieskiego, jest Rodzicielką Syna Bożego, niezwykle Świątynią Ducha Świętego. Wielce góruje nad wszystkimi innymi stworzeniami, zarówno ziemskimi, jak i niebieskimi. Obdarzona szczególną łaską, pełnią łaski (*gratia plena*), to życie łaski otrzymała od Odkupiciela. *Maryja otrzymuje życie od Tego, któremu w porządku ziemskiego rodzenia sama dała życie jako Matka*²⁸.

„Rodzona Matka Jezusa” (to termin po raz pierwszy użyty w dokumentach Kościoła przez Jana Pawła II²⁹) stała się Matką wiernych, Pośredniczką i Orędowniczką. Objawiło się to w Kanie Galilejskiej. Wystąpiła tam konkretna i drobna odmiana ludzkiego niedostatku: „wina nie mają”. Posiada ona jednak znaczenie symboliczne, odnoszące się do czasów mesjańskich i roli Mesjasza. Odsłania się tu także rola Maryi, która wychodzi naprzeciw potrzebom człowieka. Nawet wprost nie prosi, ale kieruje uwagę Syna na problem nowożeńców. Jest to zapowiedź pośrednictwa Maryi w sytuacji ludzkich niedostatków, cierpień, braków.

W dzień Pięćdziesiątnicy u progu narodzin Kościoła Maryja jest obecna z apostołami w Wieczerniku: *była z tymi wszystkimi, którzy stanowili zalążek «nowego Izraela»*³⁰. Nie tylko w chwili narodzin, ale zawsze Maryja jest obecna w misterium Kościoła. Uczniowie Pana wszystkich czasów i narodów *trwają na modlitwie razem z Maryją, Matką Jezusa* (Dz 1, 14). Narody ze czcią i ufnością garną się do Maryi jako do Matki Chrystusa i swojej, bo szukają w Jej wierze oparcia dla swojej wiary. W ten sposób wiara Maryi *staje się wciąż poniekąd wiarą pielgrzymującego Ludu Bożego*³¹.

²⁷ RM 27.

²⁸ TAMŻE, 10.

²⁹ RH 22.

³⁰ RM 27.

³¹ TAMŻE, 28.

Maryja jest wciąż obecna w tajemnicy Kościoła, który wprowadza w świat Królestwo Jej Syna. Jest to obecność Maryi na wiele sposobów: jest obecna jako Boża Rodzicielka w osobistej pobożności wiernych, w różnych maryjnych tradycjach rodzin chrześcijańskich, zgromadzeń zakonnych, w „promieniującej mocy wielkich sanktuariów”, w których całe narody szukają spotkania z Matką Pana. Są one rozsięte po całym świecie, jak Gwadelupa, Fatima, Lourdes, Częstochowa. Stanowią swoistą geografie wiary Ludu Bożego, który szuka tu umocnienia swojej własnej wiary.

Encyklika uwzględnia wymiar ekumeniczny: także bracia odłączeni okazują cześć należną Matce Pana, zwłaszcza chrześcijanie wschodni. Już Sobór Watykański II zwraca uwagę na fakt, jak bardzo Kościół katolicki, Kościół prawosławny i starożytny Kościół Wschodnie czują się głęboko złączone przez miłość i cześć dla Theotokos³². Ojcowie greccy i tradycja bizantyjska kontemplują Dziewicę w świetle Słowa, które stało się ciałem, np. św. Cyryl obecny w tradycji koptyjskiej i etiopskiej, św. Efreem Syryjczyk zwany „cytrą Ducha Świętego”, św. Grzegorz sławny patron Armenii. Kościoły Wschodnie czczą od wieków Maryję niezwykłą obfitością świąt i hymnów. W 1987 roku przypadło 1200-lecie II Soboru Nicejskiego (787 r.), który potwierdził cześć dla ikon maryjnych. Ikona Matki Bożej Włodzimierskiej stale towarzyszyła pielgrzymce wiary ludu Rusi. W roku następnym ludy Rosji obchodziły milenium chrztu świętego. Św. Włodzimierz, wielki książę kijowski, dał początek chrześcijaństwu na obszarach ówczesnej Rusi. Objęło ono z czasem północne obszary wielkiego kontynentu azjatyckiego.

Na wzór Soboru Watykańskiego II encyklika *Redemptoris Mater* dotyka różnych tradycyjnych tytułów Maryi. Matka Chrystusa doznaje także uwielbienia „jako Królowa wszystkiego”³³. Maryja - służebnica Pańska wzięta do nieba uczestniczy w królowaniu swego Syna. Nie zaprzestaje równocześnie swej zbawczej służby wyrażającej się w macierzyńskim pośrednictwie.

Warto pod koniec podkreślić chrystocentryzm kultu maryjnego zaznaczony w encyklice. Ze św. Pawłem wierzymy, że jednego mamy Pośrednika: Jezusa Chrystusa. Za Soborem Watykańskim II Papież uwidatnia, że macierzyńska rola Maryi w stosunku do ludzi nie przyćmiewa i nie umniejsza jedynego pośrednictwa Chrystusa, lecz objawia jego moc. Maryja nieustannie objawia ludziom wolę Chrystusa, stale powtarza wszystkim te same słowa, które wypowiedziała w Kanie Ga-

³² SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret o ekumenizmie *Unitatis redintegratio*, 15.

³³ RM 41.

lilejskiej: «Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie»³⁴. Maryja nigdy nie odwodzi od Chrystusa, zawsze prowadzi do Niego. Objawia się to namacalnie w obfitym żniwie sakramentalnym, zwłaszcza w wielkich sanktuariach maryjnych. Jan Paweł II cytuje znamienne słowa Pawła VI: *Poznanie prawdziwej nauki katolickiej o Błogosławionej Maryi Dziewicy będzie zawsze kluczem do należytego zrozumienia tajemnicy Chrystusa i Kościoła*³⁵.

W kontekście eucharystycznych kongresów warto zanotować zdanie encykliki: *pobożność ludu chrześcijańskiego zawsze dostrzegała głęboką więź pomiędzy nabożeństwem do Matki Bożej i kultem Eucharystii: jest to godne podkreślenia tak w liturgii zachodniej, jak wschodniej, w tradycji rodzin zakonnych, w duchowości współczesnych ruchów, także młodzieżowych, w duszpasterstwie sanktuariów maryjnych. Maryja prowadzi wiernych do Eucharystii*³⁶.

Esencję mariologicznej panoramy zawartej w encyklice stanowi wiara Maryi na horyzoncie ekonomii zbawczej, w kontekście „pełni czasu”, kiedy z Jej udziałem realizuje się tajemnica wcielenia, a za nią misterium paschalne - apogeum historii zbawienia. Jądro rozważań encykliki stanowi zestawienie wiary Maryi z wiarą Abrahama. Maryja towarzyszy do końca wieków pielgrzymującemu w wierze Ludowi Bożemu. W pielgrzymce ziemskiej przewodniczy jako Błogosławiona, która uwierzyła. Jest pośredniczką wobec ludu Bożego, a Jej „mediatio in Christo” posiada specyficznie macierzyński charakter.

Encyklice maryjnej Jana Pawła II poświęcono wiele publikacji. Stała się także przedmiotem analiz na XI Międzynarodowym Kongresie Mariologicznym w Sewilli - Huelvie we wrześniu 1992 r.

Wielu teologów podkreśla jej znanie wybitnie ekumeniczne. Jan Paweł II nie używa terminów „Wszecpośredniczka”, „Współdunkupielka”. W scenie Kany Galilejskiej Maryja jawi się jako Ta, która zwraca się do swego Syna w potrzebach ludzi, a więc „jako Matka duchowa ludzkości i Orędowniczka łaski”. Jej pośrednictwo jest zinterpretowane jako macierzyńskie wstawiennictwo. Odpowiada to bardzo adekwatnie deklaracjom ekumenicznym Międzynarodowych Kongresów Mariologicznych. Pośrednictwo Maryi oparte jest na „pełni łaski”³⁷, czyli na „mocy Bożego wybrania”³⁸ i przeżywane jest w wierze. W wykładzie encykliki Maryja jawi się jako prototyp oddziaływania Boga na czło-

³⁴ TAMŻE, 46.

³⁵ TAMŻE, 47.

³⁶ TAMŻE, 44.

³⁷ TAMŻE, 23.

³⁸ TAMŻE, 38.

wieka, czyli jako swoiste uosobienie wzajemnego przenikania się „sola gratia” i „sola fides”.

Kategoria pośrednictwa Maryi ukazana w encyklice ma swoją ewidentną ekumeniczną czytelność: *Ów stosunek synowski - to zawierzenie się syna matce - nie tylko ma swój 'początek w Chrystusie', ale także - można powiedzieć - 'do Niego' ostatecznie jest 'skierowane'. Można powiedzieć, że Maryja stale powtarza wszystkim te same słowa, jakie wypowiedziała w Kanie Galilejskiej: «Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie». On bowiem - Chrystus - jest jedynym pośrednikiem między Bogiem a ludźmi; On jest «drogą, prawdą i życiem»³⁹.*

W encyklice *Redemptoris Mater* Jan Paweł II pragnie wzbogacić katolików skarbami maryjnej tradycji wschodniej. Już samo połączenie kategorii pośrednictwa z chrystologią, pneumatologią i eklezjologią idzie w kierunku teologii prawosławnej. Również macierzyńska interpretacja pośrednictwa maryjnego jest bardzo bliska wrażliwości prawosławnej. Encyklika przywołuje także teologię ikony, tak drogą Wschodowi chrześcijańskiemu. Papież podkreśla, jak pouczająca może być ona dla wszystkich chrześcijan - także katolików. Różne typy ikony przedstawiają Maryję niosącą ludziom Boga (Theotokos), jako drogę wiodącą do Chrystusa i ukazującą Go (Hodigitria), jako Dziewicę najczulszą i miłosierną (Eleusa), jako Orantkę itp.⁴⁰

³⁹ TAMŻE, 46.

⁴⁰ TAMŻE, 33. Por. H. URS VON BALTHASAR, *Commento all'Enciclica Redemptoris Mater*, Roma 1987; S. DE FIORES, *Maria nella teologia contemporanea*, Roma 1987; A.B. CALKINS, *John Paul II's Consecration to the Immaculate Heart of Mary: Christological Foundation*, „Miles Immaculatae” 23(1987); R. LAURENTIN, *Maryja Matka Odkupiciela*, Warszawa 1988; L.J. SUENENS, *Kim Ona jest? Synteza mariologii*, Warszawa 1988; A. LÄPPLE, *Maria in der Glaubensverkündigung*, Ottilien 1998; S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Matka mojego Pana. Problemy - poszukiwania - perspektywy*, Opole 1988; TENZE, *Spór o Matkę. Mariologia jako problem ekumeniczny*, Lublin 1988; *Matka Odkupiciela. Komentarz do Encykliki Redemptoris Mater*, red. S. GRZYBEK, Kraków 1988; M. THURIAN, *Maryja - ikona a zjednoczenie chrześcijan*, „Ateneum Kapłańskie” 80(1988) t. 110, 430-436; *Divergenzen in der Mariologie. Zur ökumenischen Diskussion um die Mutter Jesu*, red. H. PETRI, Regensburg 1989; H. URS VON BALTHASAR, *Maryja na dziś*, Wrocław 1989; *Matka Odkupiciela Matką Kościoła. Dokumenty*, Warszawa 1990; *Beatam me dicent*, t. VII: *Teksty o Matce Bożej. Prawosławie*, red. S.C. NAPIÓRKOWSKI, Niepokalanów 1991; J. KUDASIEWICZ, *Matka Odkupiciela*, Kielce 1991; H. LANGKAMMER, *Maryja w Nowym Testamencie*, Gorzów 1991; S. DE FIORES, *Maria Madre di Gesù. Sintesi storico salvifica*, Bolonia 1992; *Matka Odkupiciela*, red. S.C. NAPIÓRKOWSKI, Lublin 1993; L. MELOTTI, *Maryja, Matka żyjących. Zarys mariologii*, Niepokalanów 1993; S. BUDZIK, *Maryja w tajemnicy Chrystusa i Kościoła*, Tarnów 1993; *Mary the Mother of All* (Protestant Perspectives), Chicago 1994; A. WOJTCZAK, *Ekumeniczne walory nauki encykliki Redemptoris Mater o pośrednictwie Maryi*, „Collectanea Theologica” 65(1995) f. 3, 71-84; A. WOJTCZAK, *Duszpasterskie implikacje nauki encykliki Redemptoris Mater o pośrednictwie Maryi*, „Homo Dei” 64(1995) nr 4, 49-58; J. KRASINSKI, *Międzynarodowe Kongresy Mariologiczne. Zarys historyczny i relacja uczestnika*, Sandomierz 1996.

Drugi dokument, *par excellence* mariologiczny, Jana Pawła II to list apostolski *Rosarium Virginis Mariae* opublikowany 16 X 2002 r. – w dwudziestopięciolecie pontyfikatu.

Już w pierwszym numerze tego dokumentu Papież podkreśla, że różaniec, który pod tchnieniem Ducha Bożego rozwinął się stopniowo w drugim tysiącleciu, to modlitwa umiłowana przez licznych świętych, a Urząd Nauczycielski Kościoła często do niej zachęca. Modlitwa ta przypomina o Chrystusie jako Panu i Zbawicielu, jako drodze, prawdzie i życiu (J 14, 6), i choć ma charakter maryjny, jest „modlitwą o sercu chrystologicznym”. W różańcu odbija się echem modlitwa Maryi, Jej nieustanne *Magnificat* za dzieło odkupieńcze wcielenia, rozpoczęte w Jej dziewiczym łonie. Przez różaniec lud chrześcijański *wstępuje do szkoły Maryi*⁴¹.

Wielkie znaczenie tej modlitwy ukazywali liczni papieże. Jan Paweł II wskazuje na encykliki różańcowe Leona XIII i na adhortację apostolską Pawła VI *Marialis cultus*, a także na swoje własne doświadczenie życiowe: *Różaniec «to modlitwa, którą bardzo ukochałem. Przedziwna modlitwa! Przedziwna w swej prostocie i głębi zarazem. [...] Można powiedzieć, że różaniec staje się jakby modlitewnym komentarzem do ostatniego rozdziału Konstytucji Vaticanum II Lumen gentium*⁴². Różaniec to szczególnie droga rozpoznania chrześcijańskiego misterium zbawczego. Modlitwa różańcowa *należy do najlepszej i najbardziej wypróbowanej tradycji kontemplacji chrześcijańskiej*⁴³.

Papież wskazuje na przeogromną rzeszę świętych, którzy w różańcu znaleźli autentyczną drogę uświęcenia. Wśród nich zostali wyróżnieni św. Ludwik Grignon de Montfort, św. o. Pio z San Giovanni Rotondo oraz wielki apostoł różańca bł. Bartłomiej Longo, który wzniósł w nowej Pompei bazylikę Różańca Świętego. Kilkakrotnie, ostatni raz w r. 2001 nawiedzał ją Jan Paweł II. Każdy pielgrzym, który odwiedza to umiłowane sanktuarium Italii, olśniony jest pięknem i wspaniałością tej świątyni.

W toku rozważań mariologicznych Papież naucza, że *Maryja jest niedoścignionym wzorem kontemplacji Chrystusa*, że winniśmy uczyć się Chrystusa od Maryi, mamy prosić Chrystusa z Maryją. Zaznacza, że tajemnica Chrystusa rozświetla tajemnicę człowieka, dlatego używa określenia „antropologia różańcowa”⁴⁴.

⁴¹ JAN PAWEŁ II, List apostolski *Rosarium Virginis Mariae* do biskupów, duchowieństwa i wiernych o Różańcu świętym (Watykan, 16.10.2002), 1.

⁴² TAMŻE, 2

⁴³ TAMŻE, 5.

⁴⁴ TAMŻE, 8-16, 25.

Jan Paweł II z emfazą podkreśla, że różaniec jest streszczeniem Ewangelii. Aby się to pełniej i doskonalej realizowało, dokonuje głębokiego przeobrażenia modlitwy różańcowej. Bogaci ją o pięć nowych tajemnic, które nazwał „tajemnicami światła”, gdyż Syn Boży przyszedł na świat jako „Światłość świata”. Wydobywa te tajemnice z treści czterech Ewangelii. Pierwszą z nich jest chrzest Chrystusa w Jordanie, kiedy Chrystus rozpoczyna swoją działalność mesjańską i kiedy objawia się Trójca Święta. Drugą tajemnicą światła to cud Chrystusowy w Kanie Galilejskiej, kiedy Jezus objawia swoją Boską moc i inicjuje wiarę w sercach apostołów. Trzecią tajemnicą jest proklamacja Królestwa Bożego, w treści którego znajduje się metanoia, nawrócenie i dostęp do nieskończonego miłosierdzia Bożego. Kolejną tajemnicą światła to przemienienie Chrystusa na Górze Tabor, kiedy trzej apostołowie przeżywają doświadczenie szczęścia niebieskiego, oglądając *morphe Theou*, naturę Bożą Chrystusa, ale muszą zejść na ziemię, by przeżyć Jego ukrzyżowanie, a potem w znojących pracach apostołatu zakładać Kościoły w całym Imperium Romanum i poza jego granicami, i umierać dla Chrystusa. Piątą tajemnicą światła jest ustanowienie Eucharystii, która będzie stanowić esencję liturgii chrześcijańskiej i objawi miłość obecności Jezusa, którą nas aż do końca umiłował (J 13, 50).

W tych czterech częściach i 20 tajemnicach różaniec stanowi rzeczywiste „streszczenie Ewangelii”. Dlatego w końcówce dokumentu Papież apeluje: *Różaniec, modlitwa tak łatwa, a równocześnie tak bogata naprawdę zasługuje, by wspólnota chrześcijańska ponownie ją odkryła [...]. Liczę na was, osoby konsekrowane, powołane ze szczególnego tytułu do kontemplowania oblicza Chrystusa w szkole Maryi. Patrzą na was wszystkich, Bracia i Siostry wszelkiego stanu, na Was, osoby chore i w podeszłym wieku, na Was młodzi: ‘weźcie znów ufnie do rąk koronkę różańca’, odkrywając ją na nowo w świetle Pisma Świętego, w harmonii z liturgią, w kontekście codziennego życia⁴⁵.*

4. Mariologia w innych encyklikach

Wskazaliśmy już na treść pierwszej encykliki Jana Pawła II *Redemptor hominis*, która traktuje o „Matce naszego zawierzenia” i w której po raz pierwszy w dziejach Magisterium Kościoła Maryja została nazwana ciepłym rodzinnym określeniem „rodzona Matka” Chrystusa. I stąd nie dziwi konkluzja Papieża: *I dlatego Maryja musi znajdować się na wszystkich drogach codziennego życia Kościoła⁴⁶.*

⁴⁵ TAMŻE, 43.

⁴⁶ RH 22.

Druga encyklika Jana Pawła II, opublikowana w roku 1980, to encyklika o Miłosierdziu Bożym *Dives in misericordia*⁴⁷. Ten, który beatyfikował i kanonizował apostołkę Bożego Miłosierdzia, św. Faustynę Kowalską, nie mógł pominąć w tej encyklice Maryi jako Matki Miłosierdzia. Ona to miłosierdzie Boże, spływające z pokolenia na pokolenie, wyśpiewała już w hymnie *Magnificat*. Nieskończone źródło Bożego Miłosierdzia spływają na całą ludzkość z wysokości Golgoty, a *nikt tak jak Matka Ukrzyżowanego* – pisze Papież – *nie doświadczył tajemnicy krzyża, owego wstrząsającego spotkania transcendentnej Bożej sprawiedliwości z miłością [...]. Nikt też tak jak Ona – Maryja – nie przyjął sercem owej tajemnicy, Boskiego wymiaru Odkupienia, które dokonało się na Kalwarii poprzez śmierć Jej Syna wraz z ofiarą macierzyńskiego serca*⁴⁸. Maryja najpełniej zna tajemnicę Bożego miłosierdzia, bo doświadczyła jej przez swoje siedem boleści, a najpełniej pod Krzyżem, dlatego nazywamy Ją Matką Bożego miłosierdzia.

Patronuje Ona kościelnej akcji miłosierdzia, bo w Jej osobie i życiu możemy odczytać szczególną podatność macierzyńskiego serca, szczególną wrażliwość i zdolność docierania do wszystkich, którzy najbardziej tego miłosierdzia potrzebują. Papież przypomina słowa Soboru Watykańskiego II: *Dzięki swej macierzyńskiej miłości opiekuje się braćmi Syna swego, pielgrzymującymi jeszcze i narażonymi na trudy i niebezpieczeństwa, póki nie zostaną doprowadzeni do szczęśliwej ojczyzny*⁴⁹.

W trzeciej swojej encyklice, o pracy ludzkiej *Laborem exercens* (1981 r.), Jan Paweł II nic nie wspominał o fakcie, że ta Królowa pokoju pracowała znośnie w kuchni nazaretańskiej, jak Jej oblubieniec Józef pracował w warsztacie ciesielskim. O tym mówił Papież w alokucjach o życiu Świętej Rodziny w Nazarecie.

Czwarta encyklika, ogłoszona w roku 1985, ukazuje ekumeniczne dzieło wielkich ewangelizatorów Europy, dziś jej współpatronów, braci soluńskich: Cyryla i Metodego, którzy w jedności ze Stolicą Apostolską budowali kościoły wśród narodów słowiańskich, tworzyli zręby języków, ich kultury i państwowości. W końcu dokumentu przywołuje Papież tajemnicę wcielenia, które dokonało się za przyczyną Maryi, i formułuje akt zawierzenia⁵⁰:

⁴⁷ JAN PAWEŁ II, Encyklika *Dives in misericordia* o Bożym Miłosierdziu (Rzym, 30.11.1980), 9, 10, 15. Por. J. KRASIŃSKI, *Z kart Magisterium Kościoła*, Sandomierz 1998, 25-50 i pozycje tam cytowane na s. 41n.

⁴⁸ TAMŻE, 9.

⁴⁹ TAMŻE. Por. LG 62.

⁵⁰ TENŻE, Encyklika *Slavorum Apostoli* (2.06.1985), 30-32.

Tę przyszłość, jaka po ludzku zdaje się pełna zagrożeń i niepewności, składamy z ufnością w Twoje ręce, Ojczy Niebieski, przyzywając ustawienictwo Matki Syna Twojego i Matki Kościoła, a także Twoich Apostołów Piotra i Pawła oraz świętych Benedykta, Cyryla i Metodego [...] i wszystkich świętych zwiastunów Ewangelii w Europie, którzy silni wiarą, nadzieją i miłością głosili naszym ojcom Twoje zbawienie i pokój, a trudem duchowego posiewu dali początek budowaniu cywilizacji miłości⁵¹.

W piątej encyklice, *Dominum et Vivificantem*, o Duchu Świętym, wydanej w roku 1987, Jan Paweł II podkreślał, że największym dziełem, jakiego dokonał Duch Święty w dziejach stworzenia i zbawienia, było wcielenie Syna Bożego. I w różnych punktach dokumentu precyzuje, w jaki sposób Maryja Dziewica poczęła mocą Ducha Świętego Jezusa – Zbawiciela⁵². *Duch Święty, który swą mocą przeniknął dziewicze ciało Maryi, stwarzając w Niej początek Bożego macierzyństwa, uczynił równocześnie Jej serce doskonale posłuszne wobec tego samoudzielania się Boga, które przerasta wszelkie ludzkie pojęcia i możliwości. «Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła» (Łk 1, 45) - tak pozdrowi Maryję Jej krewna, Elżbieta – również napełniona Duchem Świętym⁵³. Ten związek Boskiego macierzyństwa Maryi z Osobą Ducha Świętego ukazują Symbole wiary począwszy od apostołskiego poprzez Symbol nicejsko-konstantynopolitański.*

Także narodziny Kościoła w dzień Pięćdziesiąticy były związane z obecnością Maryi w Wieczerniku. *Kościół trwa na modlitwie z Maryją. Owo zjednoczenie modlącego się Kościoła z Matką Chrystusa należy od początku do tajemnicy Kościoła⁵⁴.*

Rok później, w wydanej encyklice społecznej *Sollicitudo rei socialis* w końcowej karcie dokumentu przedstawia Papież Królowej świata i najlepszej Matce sytuację społeczną i to wszystko, co budzi troskę: *nędzie, bezrobocie, brak żywności, wyścig zbrojeń, pogardę dla praw ludzkich [...]. Wszystko to pragniemy złożyć po synowsku przed Jej „miłosierne oczy”⁵⁵.*

Ósmą encyklikę, wydaną w roku 1990, poświęcił Jan Paweł II misjom – *Redemptoris missio*. Także i ten dokument magistralny jest

⁵¹ TAMŻE, 32.

⁵² TENŻE, Encyklika *Dominum et Vivificantem* o Duchu Świętym w życiu Kościoła i świata (18.05.1986), 16-18, 21, 49-51, 66.

⁵³ TAMŻE, 51.

⁵⁴ TAMŻE, 66.

⁵⁵ TENŻE, Encyklika *Sollicitudo rei socialis* skierowana do biskupów, kapłanów, rodzin zakonnych, synów i córek Kościoła oraz wszystkich ludzi dobrej woli z okazji dwudziestej rocznicy ogłoszenia „*Populorum progressio*” (30.12.1987), 49.

zwieńczony akcentem maryjnym. Papież apeluje, by na wzór apostołów po wniebowstąpieniu Chrystusa, Kościół gromadził się w Wieczerniku z Maryją, Matką Jezusa (Dz 1, 14), by błagać Ducha Świętego i otrzymać moc i odwagę do wypełnienia nakazu misyjnego. Maryja bowiem jest *wzorem macierzyńskiej miłości, jaka powinna ożywiać wszystkich tych, którzy w dziele misyjnego apostołstwa Kościoła współpracują nad odrodzeniem człowieka*⁵⁶.

Znamienna w swojej treści, wydana w kontekście transformacji ustrojowej Europy w roku 1991 encyklika *Centesimus annus*, dedykowana setnej rocznicy encykliki Leona XIII *Rerum novarum*, także kończy się inwokacją Matki Chrystusa: *Niech Maryja, Matka Odkupiciela, która trwa u boku Chrystusa w Jego drodze ku ludziom i z ludźmi i poprzedza Kościół w pielgrzymce wiary, towarzyszy swym macierzyńskim ustawienictwem ludzkości zdążającej ku bliskiemu już nowemu tysiącleciu*⁵⁷.

Dziesiąta encyklika Papieża Polaka, *Veritatis splendor*, promulgowana w roku 1993 została poświęcona nauczaniu moralnemu Kościoła, które bazuje na światłach Objawienia. Cały końcowy paragraf tego dokumentu odnosi się do „Maryi – Matki Miłosierdzia”⁵⁸. Maryja swoją drogą życiową i wstawiennictwem u Boga prowadzi ludzi do Chrystusa i do zachowania Jego przykazań. *Kto miłuje Chrystusa, zachowuje Jego przykazania [...]. Maryja jest świetlanym znakiem i wspaniałym przykładem życia moralnego. „Samo Jej życie jest pouczeniem dla wszystkich”* – cytuje Papież św. Ambrożego⁵⁹.

Nad morzem ludzkiej ułomności i grzechu wznosi się niebo Boskiego miłosierdzia. Maryja jako *Matka nas wszystkich i każdego z nas [...] wyprasza nam Boże Miłosierdzie [...]. Maryja dzieli z nami naszą ludzką kondycję [...]. Nie zaznawszy grzechu, potrafi współczuć z każdą słabością. Rozumie grzesznego człowieka i kocha go miłością Matki [...]. Maryja jest Matką Miłosierdzia także dlatego, że to Jej powierza Jezus swój Kościół i całą ludzkość. Gdy u stóp Krzyża przyjmuje Ona Jana za syna i gdy wraz z Chrystusem prosi Ojca o przebaczenie dla tych, którzy nie wiedzą, co czynią (por. Łk 23, 34)*⁶⁰.

⁵⁶ TENŻE, Encyklika *Redemptoris missio* o stałej aktualności posłania misyjnego (7.12.1990), 92.

⁵⁷ TENŻE, Encyklika *Centesimus annus* w setną rocznicę encykliki „*Rerum novarum*” (1.05.1991), 62. Por. J. KRASIŃSKI, *Z kart Magisterium Kościoła...*, 85-107.

⁵⁸ TENŻE, Encyklika *Veritatis splendor* do wszystkich biskupów Kościoła katolickiego o niektórych podstawowych problemach nauczania moralnego Kościoła (6.08.1993), 118-120. Por. J. KRASIŃSKI, *Od Enc. Redemptor hominis do Veritatis splendor*, „Kronika Diecezji Sandomierskiej” 86(1993) 402-413.

⁵⁹ TAMŻE, 119-120.

⁶⁰ TAMŻE, 120.

Dwa lata później, w roku 1995, została opublikowana encyklika *Evangelium vitae*, cała poświęcona obronie i nienaruszalności życia ludzkiego. Końcowy obszerny paragraf traktuje o Maryi jako Matce życia⁶¹. Wędrownka Syna Bożego po ziemi zaczęła się od Jej macierzyńskiej funkcji w Betlejem i Nazarecie.

*Tą, która przyjęła „Życie” w imieniu wszystkich i ku pożytkowi wszystkich, była Maryja, Dziewica-Matka. Jest Ona zatem bardzo ściśle i osobiście związana z ‘Ewangelią życia’. Przyzwolenie Maryi, wyrażone w momencie Zwiastowania i Jej macierzyństwo znajdują się u samego źródła tajemnicy życia, które Chrystus przyniósł ludziom [...]. Ona jest wzorem. Jest Matką tego życia, z którego wszyscy żyją. Rodząc życie, niejako odrodziła tych, którzy tym życiem mieli żyć. [...] Maryja jest prawdziwie Matką Boga, Theotokos, której macierzyństwo nadaje najwyższą godność powołaniu do macierzyństwa, wpisanemu przez Boga w życie każdej kobiety*⁶². Encyklikę kończy rzewna modlitwa skierowana do Matki Bożej: *O Maryjo, jutrzeńko nowego świata, Matko żyjących, Tobie powierzamy sprawę życia: spójrz, o Matko, na niezliczone rzesze dzieci, którym nie pozwala się przyjść na świat, ubogich, którzy zmagają się z trudnościami życia [...]. Spraw, aby wszyscy wierzący w Twój Syna potrafili otwarcie i z miłością głosić ludziom naszej epoki Ewangelię życia*⁶³.

Dwunastą encyklikę, całą poświęconą ekumenizmowi, *Ut unum sint*, wydaną także w r. 1995, kończy Jan Paweł II aktem chrześcijańskiej nadziei, że chociaż zjednoczenie wszystkich wyznawców Chrystusa jest dziełem trudnym, przekraczającym ludzkie siły, to jednak *gdybyśmy chcieli zapytać, czy to wszystko jest możliwe, odpowiedź zawsze będzie brzmiała: «tak»*. Jest to ta sama odpowiedź, którą usłyszała Maryja z Nazaretu, ponieważ dla Boga nie ma nic niemożliwego⁶⁴.

Trzynastą encyklikę, *Fides et ratio*, poświęcił Papież relacji rozumu, filozofii i nauki do wiary nadprzyrodzonej. Więńczy swoje rozważania przypomnieniem, że Kościół w swoich modlitwach nazywa Maryję *Stolicą Mądrości* i kończy wymownym porównaniem: Podobnie jak dzięki Maryi Słowo Boże mogło przyjąć ludzkie ciało i stać się jednym z nas, tak również i filozofia swoją refleksją racjonalną i krytyczną może pomnażać i pogłębiać owoce wiary. *I podobnie jak Maryja, wyrażając przyzwolenie*

⁶¹ TENŻE, Encyklika *Evangelium vitae* do biskupów, do kapłanów i diakonów, do zakonników i zakonnice, do katolików świeckich oraz do wszystkich ludzi dobrej woli o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego (25.05.1995), 102-105.

⁶² TAMŻE, 102, 103.

⁶³ TAMŻE, 105.

⁶⁴ TENŻE, Encyklika *Ut unum sint* o działalności ekumenicznej (25.05.1995), 102.

na zamysł zwiastowany Jej przez Gabriela, nie straciła bynajmniej swego prawdziwego człowieczeństwa i wolności, tak też myśl filozoficzna, przyjmując wyzwanie, jakie rzuca jej prawda Ewangelii, nic nie traci ze swojej autonomii, gdyż dzięki temu wszelkie jej poszukiwania zostają skierowane ku najwznioślejszym celom⁶⁵.

W ostatniej – czternastej encyklice, *Ecclesia de Eucharistia* (2003 r.), Papież maryjny także zwraca swoje serce i umysł ku Bożej Rodzicielce. To odniesienie do Maryi zawiera się w ostatnim rozdziale zatytułowanym: *W szkole Maryi – „Niewiasty Eucharystii”*⁶⁶. Przypomina, że już w liście apostołskim *Rosarium Virginis Mariae* przedstawiał Maryję jako Mistrzynię w kontemplowaniu oblicza Chrystusa. Jest Ona obecna także w głębokiej i żywej relacji Kościoła i Eucharystii. Jak była obecna z apostołami w Wieczerniku w dniu Pięćdziesiąticy, tak samo uczestniczyła w „łamaniu chleba”, które sprawowali Piotr, Jan, Jakub i inni apostołowie. Jan Paweł II podkreśla, że nikt tak jak Maryja nie może być wsparciem i przewodnikiem w akceptacji słowa i tajemnicy eucharystycznej.

Już w zwiastowaniu Maryja poczęła Syna Bożego również w fizycznej prawdzie ciała i krwi, antycypując w sobie to, co realizuje się sakramentalnie w Eucharystii. Istnieje ponadto głęboka analogia pomiędzy «fiat» wypowiedzianym przez Maryję na słowa archanioła i «amen», które wypowiada każdy wierny, kiedy otrzymuje Ciało Pańskie. Maryja jest w historii ludzkości pierwszym tabernakulum, w którym Syn Boży przebywa i pozwala się adorować Elżbiecie. Także wtedy, gdy tuli w ramionach narodzonego Jezusa jest dla nas niedoścignionym wzorem miłości i natchnienia podczas każdej naszej Komunii eucharystycznej⁶⁷.

Przez całe swoje życie, a zwłaszcza na Kalwarii, Maryja realizowała wymiar ofiarny Eucharystii, kiedy stała u stóp Krzyża (*Stabat Mater*). Papież ukazuje również maryjny hymn *Magnificat* w perspektywie eucharystycznej, kiedy Maryja wielbi Ojca przez Jezusa, wielbi Go także w Jezusie i z Jezusem.

Konstatuje też, że już od czasów starożytnych w Kościołach Wschodu i Zachodu jednomyślnie wspominano Maryję podczas celebracji eucharystycznej⁶⁸.

⁶⁵ TENŻE, Encyklika *Fides et ratio do biskupów Kościoła katolickiego o relacjach między wiarą a rozumem* (14.09.1998), 108. Por. J. KRASIŃSKI, *Fides et ratio scientifica*, „Bobolanum” 11(2000) nr 1, 31-61.

⁶⁶ TENŻE, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia o Eucharystii w życiu Kościoła* (17.04.2003), 53-58; por. H.B. MEYER, *Eucharistie. Geschichte. Theologie. Pastoral*, Regensburg 1989; J. KRASIŃSKI, *Eucharystia, z której rodzi się Kościół. Encyklika Jana Pawła II o Eucharystii*, „Homo Dei” 75(2005) nr 1, 37-50.

⁶⁷ TAMŻE, 55.

⁶⁸ TAMŻE, 57.

5. Akcenty mariologiczne w pozostałych dokumentach magistralnych

Pierwszym z interesujących nas tu dokumentów jest adhortacja apostolska *Catechesi tradendae*, wydana w 1979 r., a poświęcona dziełu katechizacji. Ten obszerny dokument eklezjalny kończy konstatacją, że Jezus na kolanach Maryi, a potem przez całe ukryte życie w Nazarecie, wzrastał „w mądrości, w latach i w łasce”, a właściwie Ta *Dziewica Zielonych Świąt* [...] była pierwsza wśród Jego uczniów [...], bo gdy znalazła swego młodocianego Syna w świątyni, otrzymała od Niego nauki, które przechowywała w sercu swoim. Św. Augustyn mówił o Niej: Matka i zarazem uczennica Jezusa. Nie bez powodu w auli synodalnej, kiedy biskupi omawiali dzieło katechizacji, nazywano Maryję „żywym katechizmem”, „matką i wzorem katechetów”⁶⁹.

Jan Paweł II jako teolog rodziny już w 1981 r. za przedmiot swoich rozważań w adhortacji *Familiaris consortio* wziął życie rodzinne i małżeńskie. I swój dyskurs dotyczący rodziny kończy inwokacją maryjną: *Niechaj Maryja Panna, tak jak jest Matką Kościoła, będzie również Matką «Kościoła domowego», ażeby dzięki Jej macierzyńskiej pomocy każda rodzina chrześcijańska mogła rzeczywiście stać się «małym Kościołem», w którym będzie odzwierciedlać się i żyć tajemnica Kościoła Chrystusowego. Niech Ona, Służebnica Pańska, będzie przykładem pokornego i wielkodusznego przyjęcia woli Bożej; niech Ona, Bolesna Matka u stóp Krzyża, łagodzi cierpienia i osusza łzy tych, którzy cierpią z powodu trudności rodzinnych*⁷⁰.

W krótkiej adhortacji poświęconej życiu zakonnemu w świetle tajemnicy odkupienia, *Redemptionis donum*, w roku 1984 podkreśla, że *wśród wszystkich osób poświęconych bez reszty Bogu, Ona jest Pierwsza. Ona – Dziewica z Nazaretu – jest też Bogu poświęcona, najdoskonalej konsekrowana. Jej miłość oblubieńcza osiąga szczyt w Boskim Macierzyństwie z mocy Ducha Przenajświętszego i Ona najbardziej zjednoczyła się z Chrystusem Odkupicielem na Kalwarii*⁷¹.

W tymże samym roku 1984 Papież wydał obszerną adhortację poświęconą sakramentalnej pokucie i dziełu pojednania grzesznika z Bogiem

⁶⁹ Katecheza dzieci i młodzieży stanowiła temat IV Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów w 1977 r.; JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Catechesi tradendae* do biskupów, kapłanów i wiernych całego Kościoła katolickiego o katechizacji w naszych czasach, w: JAN PAWEŁ II, *Encykliki i adhortacje 1979-1981*, Warszawa 1982, 73.

⁷⁰ TENŻE, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio* do biskupów, kapłanów i wiernych całego Kościoła katolickiego o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym (22.11.1981), 86.

⁷¹ TENŻE, Adhortacja apostolska *Redemptionis donum* o konsekracji zakonnej w świetle tajemnicy odkupienia (25.03.1984), 17.

i Kościołem *Reconciliatio et paenitentia*. Naucza w niej, że *Maryja na mocy swojego Boskiego macierzyństwa stała się prawdziwie sprzymierzeńcem Boga w dziele pojednania*. Niepokalanemu Sercu Maryi, pod którym nosiła miłosiernego Odkupiciela, zawiera *całą ludzkość gnębną grzechem, rozdartą napięciami i konfliktami [...] by za Jej wstawienictwem ludzkość odkrywała drogę pokuty, jedyną, która może ją doprowadzić do pełnego pojednania i by drogą tą postępowała*⁷².

Sesja Generalna Synodu Biskupów w październiku 1987 r. poświęcona była w całości teologii laikatu. Rozważano Kościół jako tajemnicę, Kościół jako wspólnotę i Kościół jako misję. *Elenchus propositionum synodalium* zawierał trzy płaszczyzny realizacji zadań świeckich: wezwanie do zjednoczenia, chrześcijanin świecki w życiu Kościoła, chrześcijanin świecki wśród przemian świata. Pokłosie tego Synodu znalazło się w obszernej adhortacji Jana Pawła II *Christifideles laici* podpisanej w uroczystość Świętej Rodziny Nazaretańskiej 1988 roku.

Ten znakomity pod względem teologiczno-pastoralnym dokument Papieża Polaka nawiązuje do obrad wspomnianego Synodu i kończy się przepiękną modlitwą maryjną wieńczącą rozważania o apostołstwie świeckich: *Najsświętsza Dziewico, Matko Chrystusa i Matko Kościoła, z radością i podziwem śpiewamy wraz z Tobą Magnificat, Twoją pieśń miłości i dziękczynienia. Bogu, którego «miłosierdzie z pokolenia na pokolenie», wraz z Tobą dziękujemy za wspaniałe powołanie katolików świeckich i za to, że powierzył im tak bogatą w swych różnorodnych formach misję, wzywając każdego z nich po imieniu do życia w komunii miłości i świętości z Nim samym, w braterskiej jedności wielkiej rodziny dzieci Bożych; że posłał ich, aby nieśli światło Chrystusa i by poprzez swoje ewangeliczne życie ogień Ducha Świętego przekazywali całemu światu.*

Dziewico śpiewająca Magnificat, napełnij ich serca wdzięcznością i entuzjazmem dla tego powołania i dla tej misji. Pokorna i wielkoduszna «Służebnico Pańska», naucz nas swojego oddania w służbie Bogu i zbawieniu świata.

Otwórz nasze serca na niezmierzone horyzonty Królestwa Bożego i głoszenia Ewangelii wszelkiemu stworzeniu. Twoje matczyne serce zna liczne niebezpieczeństwa i ogrom zła, które dzisiaj przytłaczają mężczyzn i kobiety, ale wie ono także o tak licznych dobrych czynaniach, o wielkim pragnieniu wartości i o coraz obfitszych owocach zbawienia...

Dziewico Matko, prowadź nas i wspieraj, abyśmy zawsze żyli jak prawdziwi synowie i córki Kościoła Twojego Syna i przyczyniali się do

⁷² TENŻE, Adhortacja apostolska *Reconciliatio et paenitentia* o pojednaniu i pokucie w dzisiejszym posłannictwie Kościoła (Watykan, 2.12.1984), 35. Por. J. KRASIŃSKI, *Przez wiarę i nadzieję ku cywilizacji miłości*, Sandomierz 1987, 275-278.

*utrwalania tu na ziemi cywilizacji prawdy i miłości, zgodnie z wolą Boga i dla Jego chwały*⁷³.

Niewielka adhortacja *Redemptoris custos* (1989 r.) zawdzięcza swoje istnienie kapłanowi sandomierskiemu (tak przynajmniej przechwała się niżej podpisany). Cała treść tego dokumentu ma wymiar mariologiczny, bo postać św. Józefa jest esencjalnie związana z Maryją. Ten związek józefologii z mariologią obwieszczają takie przykładowe sformułowania, jak: „Wiara Maryi spotyka się z wiarą Józefa”. Stał się on szczególnie powiernikiem odwiecznie przygotowanej przez Boga tajemnicy wciele-
nia. *Bóg wybrał Józefa na małżonka Maryi właśnie po to, by zapewnić Jezusowi ojcowską opiekę [...]. Małżeństwo Józefa i Maryi stanowi szczyt, z którego świętość rozlewa się na całą ziemię*⁷⁴.

Dużych rozmiarów adhortację, *Pastores dabo vobis*, wydał Jan Paweł II w 1992 r. jako pokłosie sesji synodalnej. Podejmuje tu Papież problematykę powołań kapłańskich, omawia drogi wiodące do kapłaństwa i zmundne dzieło formacji kapłańskiej. *Każdy aspekt formacji kapłańskiej – pisze Powołany na Stolicę Piotrową – można związać z Maryją, jako osobą, która pełniej niż ktokolwiek inny odpowiedziała na Boże powołanie, stała się służebnicą i uczennicą słowa tak dalece, że poczęła w swym Sercu i w swym ciele Słowo – które stało się człowiekiem – aby ofiarować je ludzkości, została powołana, aby wychować jedyne i wiecznego Kapłana [...]. Przez swój przykład i wstawiennictwo Najświętsza Dziewica nadal troszczy się o rozwój powołań i kapłańskiego życia w Kościele. Modli się dalej Papież:*

*Maryjo, Matko Jezusa Chrystusa i Matko kapłanów przyjmij ten tytuł, którym cię obdarzamy, by oddać cześć twemu macierzyństwu i wraz z tobą kontemplować Kapłaństwo Twego Syna i Twoich synów, Święta Boża Rodzicielko, Matko Chrystusa Kapłanowi-Mesjaszowi dałaś ludzkie ciało, by zostało namaszczone Duchem Świętym dla zbawienia ubogich i skruszonych w sercu - zachowaj kapłanów w Twoim sercu i w Kościele Matko Zbawiciela*⁷⁵.

⁷³ TENŹE, Posynodalna adhortacja apostolska *Christifideles laici o powołaniu i misji świeckich w Kościele i świecie – dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II* (Rzym, 30.12.1988), 64.

⁷⁴ TENŹE, Adhortacja apostolska *Redemptoris custos o świętym Józefie i jego posłannictwie w życiu Chrystusa i Kościoła* (Rzym, 15.08.1989), 1-31. Na temat powiązania tego dokumentu z osobą niżej podpisanego, zob. J. KRASIEŃSKI, *Z kart Magisterium Kościoła...*, 77.

⁷⁵ TENŹE, Posynodalna adhortacja apostolska *Pastores dabo vobis do biskupów, do duchowieństwa i wiernych o formacji kapłanów we współczesnym świecie* (Rzym, 25.03.1992), 82.

Posynodalna adhortacja o życiu zakonnym *Vita consecrata* została opublikowana w r. 1996. Dwa paragrafy zawierają treści *par excellence* mariologiczne. *Maryja jest Tą, która od momentu niepokalanego poczęcia najdoskonalej odzwierciedla Boże piękno. „Cała piękna” - tym imieniem używa ją Kościół (Tota pulchra es Maria). Wszystkie klasztory, wszystkie instytuty życia konsekrowanego żywią przekonanie, że obecność Maryi ma podstawowe znaczenie zarówno dla życia duchowego każdej osoby konsekrowanej, jak i dla spójności, jedności oraz wzrostu całej wspólnoty. Maryja jest bowiem wzniostym przykładem doskonałej konsekracji, wyrażającej się pełną przynależnością do Boga i całkowitym oddaniem się Jemu*⁷⁶. Po dłuższej analizie wątku maryjnego Papież zwraca się z prośbą do Dziewicy Nazaretańskiej, patronki życia zakonnego: *Maryjo, wizerunku Kościoła – Oblubienicy bez zmarszczek i skazy, która naśladowując Ciebie «zachowuje dziewiczo nienaruszoną wiarę, mocną nadzieję i szczerą miłość» – wspomagaj osoby konsekrowane w ich dążeniu do wieczystej i jedynej szczęśliwości. Zawierzamy je Tobie, Dziewico Nawiedzenia, aby umiały wychodzić naprzeciw ludziom w potrzebie i nieść im pomoc, a nade wszystko nieść im Jezusa. Naucz je głosić wielkie dzieła, jakich Bóg dokonuje w świecie [...]. Wspomagaj je w pracy dla dobra ubogich, głodnych, pozbawionych nadziei [...], uproś Twego Boskiego Syna, aby ci, którzy otrzymali dar naśladowania Go przez swoją konsekrację, umieli o Nim świadczyć swoim przemienionym życiem, podążając radośnie, wraz z wszystkimi innymi braćmi i siostrami, ku niebieskiej ojczyźnie i ku światłu, które nie zna zmierzchu*⁷⁷.

W dziejach Magisterium Ecclesiae nie znajdziemy takiego arcydzieła w zakresie teologii zbawczego cierpienia, jak list apostolski Jana Pawła II *Salvifici doloris*, podpisany 11 II 1984 r. Pomijamy te wątki, które ukazują powszechność cierpienia, gdyż jest ono wpisane w dzieje człowieka wszędzie i zawsze, jest związane z *la condition humaine*, współlistotne ludzkiej naturze. Pomijamy różne rodzaje cierpień: fizyczne i moralno-duchowe, kumulację cierpień w czasie wojen, epidemii, katastrof, klęsk żywiołowych, pomijamy biblijny obraz cierpienia (nie tylko księgę Hioba), mękę i śmierć krzyżową Chrystusa. Koncentrujemy się na wątkach maryjnych.

⁷⁶ TENŻE, Posynodalna adhortacja apostolska *Vita consecrata do biskupów i duchowieństwa, do zakonów i zgromadzeń zakonnych, do stowarzyszeń życia apostolskiego, do instytutów świeckich oraz do wszystkich wiernych o życiu konsekrowanym i jego misji w Kościele i w świecie* (Rzym, 25.03.1996), 28. Por. L. SIWECKI, *Różnorodność form życia konsekrowanego*, „Kronika Diecezji Sandomierskiej” 100(2007) 122-132.

⁷⁷ TAMŻE, 112.

Papież podkreśla, że historyczno-ewangeliczna prawda ukazuje, iż przy boku Chrystusa Odkupiciela Maryja złożyła szczególne świadectwo ewangelii cierpienia, zwłaszcza w momentach takich jak: okoliczności towarzyszące narodzeniu Jezusa w Betlejem, przepowiednia starca Symeona, że ostry miecz przeniknie Jej duszę, lęk i trudy związane z pospieszną ucieczką do Egiptu, a przede wszystkim na Kalwarii cierpienie Matki u boku cierpiącego Jezusa. *Droga na Kalwarię i trwanie u stóp Krzyża wraz z umiłowanym uczniem, stanowiły o szczególnym udziale Maryi w odkupieńczej śmierci Syna*. Przez swoje współcierpienie Maryja dała jedyny w swoim rodzaju wkład w ewangelię cierpienia i w dzieło odkupienia rodzaju ludzkiego.

Wraz z Maryją, Matką Chrystusa, stojącą pod Krzyżem, zatrzymujemy się przy wszystkich krzyżach współczesnego człowieka. I dalej prosi Papież, by na wzór Maryi wszyscy, którzy cierpią, są słabi i chorzy, *stawali się źródłem mocy dla Kościoła i ludzkości*⁷⁸.

Magisterium Kościoła i liczni teologowie, z Akwinatą na czele, wielokrotnie wykładali, że ze względu na Boskie macierzyństwo Maryja jest wyniesiona ponad wszystkie stworzenia, przewyższając je godnością. Dlatego jest absolutnie ewidentne, że list apostolski Jana Pawła II o godności kobiety *Mulieris dignitatem* zawiera wiele odniesień do osoby Matki Najświętszej⁷⁹.

Rozważając godność Boskiego macierzyństwa, Papież naucza, że *«pełnia łaski», która zostaje udzielona Dziewicy z Nazaretu jako Tej, która ma stać się «Theotokos», oznacza zarazem pełnię doskonałości tego, co «niewieście», co «kobiece». Znajdujemy się tutaj niejako w szczytowym punkcie i prawzorze osobowej godności kobiety*⁸⁰. Maryja, biblijna niewiasta, jest najpełniejszym wyrazem godności i powołania kobiety, i każdego zresztą dziecka Bożego. Wskazuje na to także owo wołanie kobiety spośród rzeszy: „Błogosławione łono, które Cię nosiło i piersi, które ssałeś” i odpowiedź nań Jezusa. Papież powołuje się na soborową konstytucję o Kościele *Lumen gentium*, że niewiasta – Maryja z Nazaretu jest „pierwowzorem» Kościoła”⁸¹.

Treść listu apostolskiego *Tertio millennio adveniente*, wydanego w 1994 r., była przygotowaniem do uroczystych obchodów Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 i oscylowała wokół narodzin Zbawiciela. Dlate-

⁷⁸ TAMŻE, List apostolski *Salvifici doloris o chrześcijańskim sensie ludzkiego cierpienia* (Watykan, 11.02.1984), 25, 26, 31.

⁷⁹ TENŻE, List apostolski *Mulieris dignitatem z okazji Roku Maryjnego o godności i powołaniu kobiety* (Rzym, 15.08.1988), 2, 3-5, 11, 17, 19-20, 22, 27, 31.

⁸⁰ TAMŻE, 5.

⁸¹ TAMŻE, 22. Por. LG 63.

go Boskie macierzyństwo Maryi, tajemnica Nazaretu i Betlejem ciągle wracają w treści tego dokumentu⁸².

List do młodych całego świata *Parati semper*, wydany wcześniej, został przywołany przed wielkim dniem młodzieży na Tor Vergata w Rzymie w roku 2000, kiedy zgromadziło się ponad dwa miliony młodych. List papieski do młodzieży kończy się akcentem maryjnym: *A modląc się tak w wielkiej młodzieżowej wspólnotcie całego Kościoła i wszystkich Kościołów, mamy przed oczyma Maryję, która towarzyszy Chrystusowi u początku Jego posłannictwa wśród ludzi. Jest to Maryja z Kany Galilejskiej, która wstawia się za młodymi, za nowożeńcami, gdy na przyjęciu ślubnym zabrakło wina dla gości. Wówczas też Matka Chrystusa wypowiada te słowa do obecnych tam ludzi, którzy służyli w czasie przyjęcia: «zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie». On – Chrystus⁸³.*

List apostolski *Novo millennio ineunte*, wydany na początku roku 2001, wieńczy wątek maryjny. Na drogach świata w początkach nowego stulecia towarzyszy nam *Najsświętsza Maryja Panna, której kilka miesięcy temu, wraz z licznymi biskupami przybyłymi do Rzymu z wszystkich części świata, zawierzyłem trzecie tysiąclecie. Wielokrotnie w minionych latach przedstawiałem ją i przyzywałem jako «Gwiazdę nowej ewangelizacji». I dzisiaj wskazuję na Nią jako promienną Jutrzenkę i niezawodną Przewodniczkę na naszej drodze⁸⁴.*

6. Przemówienia Jana Pawła II w sanktuariach maryjnych świata

„Papa viator” – „Peregrinans” był absolutnym rekordzistą w ilości pielgrzymek apostolskich. Odbył 104 pielgrzymki zagraniczne. Z reguły w czasie tych podróży apostolskich odwiedzał narodowe sanktuaria maryjne, w alocucjach ukazywał ich rys historyczny, wkorzenie w dzieje, kulturę i religijność narodu, wielbił Maryję jako Królową świata oraz miłosierną Matkę ludów.

Pierwsze pielgrzymki Jana Pawła II i ich odniesienia maryjne już anonsowaliśmy. Teraz z olbrzymiej liczby pielgrzymek i materiału pielgrzymkowego wybierzemy tylko niektóre sanktuaria.

⁸² TENŻE, List apostolski *Tertio millennio adveniente do biskupów, duchowieństwa i wiernych w związku z przygotowaniem Jubileuszu Roku 2000* (Watykan, 10.11.1994), nr 2-3, 7, 26, 43, 48, 54, 59. Por. J. KRASIŃSKI, *Oczekiwanie Wielkiego Jubileuszu w świetle Listu Apostolskiego „Tertio Millennio adveniente”*, „Kronika Diecezji Sandomierskiej” 88(1995) 42-60.

⁸³ TENŻE, List do młodych całego świata *Parati semper* (31.03.1995), 16.

⁸⁴ TENŻE, List apostolski *Novo Millennio ineunte do biskupów, duchowieństwa i wiernych na zakończenie Wielkiego Jubileuszu Roku 2000* (Rzym, 6.01.2001), 24, 58.

4 lipca 1980 roku w czasie pielgrzymki do Brazylii Papież odwiedził sanktuarium Matki Bożej w Aparecida, w południowo-wschodniej części kraju, w pobliżu São Paulo. W nowo wybudowanej bazylice sanktuarijnej przemawiał do rzesz czcicieli Maryi. Nawiązał do pięknej i rzewnej pieśni maryjnej, umiłowanej przez lud brazylijski. Przypomnił genezę tego sanktuarium, do którego w ciągu roku przybywa ok. pięć milionów pielgrzymów, nawet z najdalszych zakątków kraju. Matka Boża w Aparecida została w 1904 r. uroczystie ukoronowana, a potem ogłoszona główną Patronką Brazylii (1930 r.). Nowo wzniesiona świątynia należy do największych budowli sakralnych świata. *Przybywam poświęcić tę Bazylikę, świadectwo wiary i pobożności maryjnej ludu brazylijskiego [...]. To Dom Matki i rezydencja Królowej – Nossa Senhora de Aparecida (Nasza Pani Objawiona). I wy, czciciele Matki Bożej i pielgrzymi z Aparecidy tutaj obecni i wy, towarzyszący nam za pośrednictwem radia i telewizji: zachowujcie gorliwie waszą czułą i ufną miłość do Dziewicy Maryi*⁸⁵.

W roku 1982, w pierwszą rocznicę zamachu na Placu Św. Piotra, przybył Jan Paweł II do Fatimy, żeby podziękować Matce Bożej za ocalenie od kuli tureckiego terrorysty. Przy kaplicy objawień mówił: *Od dawna przybycie do Fatimy było moim zamiarem, o czym mówiłem po przylocie do Lizbony; ale kiedy przed rokiem, na Placu św. Piotra miał miejsce zamach, gdy odzyskałem świadomość, myśli moje pobiegły natychmiast ku temu Sanktuarium, ażeby w sercu Matki Bożej złożyć podziękowanie za uratowanie mnie od niebezpieczeństwa.* Dalej mówił o genezie tego sanktuarium przed 65 laty, kiedy Matka Boża objawiła się trojgu pastuszkom z Fatimy i o wielowiekowej czci dla Maryi ze strony narodu portugalskiego.

W tym momencie tu, w sanktuarium fatimskim, pragnę już teraz wobec was wszystkich powtórzyć: ‘Totus Tuus’ – cały Twój, o Matko! Proszę, abys złożyła mnie, i wszystkich tych braci [...] Ojcu Miłosierdzia w hołdzie wdzięczności [...] Udziel nam swego błogosławieństwa, o Pani, nasza ukochana Matko. Można śledzić także kolejne orędzie fatimskie Jana Pawła II z roku 1991⁸⁶.

Listopadowa pielgrzymka do Hiszpanii w roku 1982 została podjęta dla uczczenia 400-lecia śmierci św. Teresy z Avili, pierwszej kobiety, która została ogłoszona doktorem Kościoła. Oczywiście obok Avili Papież nie

⁸⁵ TENŻE, *W obliczu głosu Boga wezwani jesteśmy do budowania Kościoła*, „L’Osservatore Romano” 1(1980) nr 8, 20-21; A. WEISS, *Aparecida*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. I, red. R. ŁUKASZYK, Lublin 1973, k. 737.

⁸⁶ JAN PAWEŁ II, *Przyszliśmy dziękować i błagać o Boskie Miłosierdzie*, „L’Osservatore Romano” 3(1982) nr 5, 6-7; por. M. MALIŃSKI, *Nasz Papież*, Poznań 1983, 86-88; *Orędzie Fatimskie dzisiaj. Ojciec święty w Portugalii (10-13 maja 1991 r.)*, „L’Osservatore Romano” 12(1991) nr 7, 21-33.

pominał także Madrytu, słynnego uniwersytetu w Salamance, Segovii z grobem św. Jana od Krzyża, Santiago de Compostela czczącego św. Jakuba i odwiedził także sanktuarium maryjne w hiszpańskiej Gwadelupie.

Mówił tam, że w różnych językach rozbrzmiewa uwielbienie Maryi, nade wszystko w języku hiszpańskim, bo obok tego kraju językiem hiszpańskim mówią liczne ludy Ameryki Łacińskiej. W tych setkach milionów ust rozbrzmiewają słowa Elżbiety pozdrawiające Maryję: *„Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona [...] ‘Bendita tu!’ Błogosławiona jesteś! To pozdrowienie łączy miliony serc: z tej ziemi, z Hiszpanii, z innych kontynentów zgromadzonych wokół Maryi, w Gwadelupie i w tylu częściach świata.*

Przemówienie poświęcone w dużej części emigrantom i światowemu problemowi migracji Jan Paweł II kończy konstatacją: *Bo Maryja jest nie tylko troskliwą Matką ludzi, ludów i emigrantów, ale także doskonałym wzorem cnót, jaki mamy naśladować w doczesnej pielgrzymce. Jak uczy Sobór, w pielgrzymowaniu przez wiarę, nadzieję i miłość do Domu Ojca poprzedza Ona wszystkich wędrowców i otacza ich troską macierzyńską⁸⁷.*

Stulecie Międzynarodowych Kongresów Eucharystycznych zaplanowano celebrować w Lourdes w połowie sierpnia 1981 roku. Oczywiście miał zjawić się na nim Jan Paweł II. Niestety, zbrodnicza kula na Placu św. Piotra udaremniła te plany. 42. jubileuszowemu Kongresowi Eucharystycznemu przewodniczył w imieniu Papieża kard. Bernard Gantin. Jan Paweł II przemawiał do uczestników kongresu z polikliniki Gemelli.

Apostolską pielgrzymkę do Lourdes zrealizował Jan Paweł II dopiero dwa lata później, w połowie sierpnia 1983 roku. Mówił: *„Ukazał się wielki znak na niebie: Niewiasta obleczona w słońce” (Ap 12, 1). „Pielgrzymujemy dzisiaj do tego Znak – do Lourdes. Przed Grotą Massabielską Papież dziękował za dzieła Boże dokonane przez Maryję, która tak jak niegdyś Bernadettę, tak dziś przyciąga tutaj tłumy, by je zaprowadzić do Chrystusa. Chwała niech będzie Najświętszej Pannie, która nam wyprasza tyle łask, a mnie samemu pozwoliła, bym po zamachu, z którego wyszedłem z życiem, przybył tu zaczerpnąć ze źródła i zgromadzić wiernych zgodnie z misją Pasterza Kościoła powszechnego, powierzoną Apostołowi Piotrowi [...]. Wraz z wami wszystkimi stałem się pielgrzymem. Na tej ziemi zawsze jesteśmy pielgrzymami i podróżnymi,*

⁸⁷ JAN PAWEŁ II, *Homilia podczas Liturgii Słowa* (podróż Jana Pawła II do Hiszpanii, Gwadelupa, 4.11.1982), 6, „L'Osservatore Romano” 4(1983) nr 2, 26; por. J. KRASIŃSKI, *Przed pielgrzymką Jana Pawła II do hiszpańskiego Karmelu*, „Kronika Diecezji Sandomiersko-Radomskiej” 75(1982) 208-217.

jak mówił św. Piotr (1 P 2, 11). W swoich przemówieniach Papież opisywał tajemnicę wniebowzięcia Maryi i Jej niepokalane poczęcie i podkreślał, że Maryja wszędzie i zawsze będąc Niepokalaną i bez grzechu *idzie na ratunek grzeszników*⁸⁸.

Przedstawiliśmy tu tylko mały ułamek refleksji mariologicznych Papieża w Lourdes. Całość treści mogłaby stanowić przedmiot rozprawy magisterskiej.

Malta nazywana jest wyspą św. Pawła, bo on sam tam zaszczepił wiarę chrześcijańską. Liczy 300 tys. obywateli i 1000 świątyń. Wiele z tych kościołów to zabytki sakralne sprzed wielu wieków. Wystarczy wskazać na dawną stolicę Malty: Mdinę-Rabat, gdzie urzeka architekturą i wyposażeniem stara świątynia katedralna, na sanktuarium w Mellieha w północnej części wyspy, w Zabbar – sanktuarium Maryi Pośredniczki łask, związane z wielkim oblężeniem przez Turków w 1565 r. Nowa katedra w La Valetta powiązana jest z dziejami joannitów (kawalerów maltańskich), którzy w XVI stuleciu bohatersko obronili Maltę przed potęgą sultana Solimana. Światową sławą cieszy się sanktuarium maryjne Ta' Pinu położone na wyspie Gozo, które ma swoją filialną kapliczkę w maryjnym narodowym sanktuarium w Waszyngtonie. Lud Republiki Maltańskiej jest autentycznie religijny i wierny Kościołowi po dzień dzisiejszy.

Niżej podpisany brał udział w IX Międzynarodowym Kongresie Mariologicznym na Malcie w 1983 r. Gdy zjawił się legat papieski, kard. Salvatore Pappalardo (z Palermo), tłumy wołały o przybycie na Maltę Papieża. Jan Paweł II wysłuchał „wołania serc maltańskich” i w ramach 48 pielgrzymki zagranicznej nawiedził Maltę w maju 1990 r. W sanktuarium w Ta' Pinu mówił między innymi: *Podczas tej pierwszej Mszy św., którą odprawiam po przybyciu na Maltę, dziękuję Bogu za liczne dobrodziejstwa, którymi obdarza mieszkańców tych wysp od czasu, gdy Apostoł Paweł po raz pierwszy głosił wśród was Ewangelię. [...] W czcigodnym sanktuarium Matki Bożej w Ta' Pinu dziękujemy naszemu Panu Jezusowi Chrystusowi za pełną miłości obecność Jego dziewiczej Matki i za opiekę, której doświadczył Kościół na Malcie i na Gozo w ciągu całej historii. Przez stulecia wierni z tych wysp garnęli się do Maryi, modlili się o jej łaskawe wstawiennictwo, szukając u Niej pomocy w potrzebie i pociechy w strapieniu. [...] W bardzo szczególny sposób Maryja jest patronką chrze-*

⁸⁸ Por. JAN PAWEŁ II, *Pielgrzymujemy do Lourdes, ażeby przybliżyć się do tajemnicy Odkupienia*, „L'Osservatore Romano” 4(1983) nr 7-8, 1, 13; TENZE, *Nasz świat potrzebuje nawrócenia*, TAMŻE, 5; TENZE, *W Lourdes uczymy się, na czym polega miłość życia*, TAMŻE, 10; J. KRASŃSKI, *Międzynarodowe Kongresy Eucharystyczne*, „Kronika Diecezji Sandomierskiej” 98(2005) 770-771.

ścijańskich rodzin Malty i Gozo, starających się wypełniać swą wyjątkową rolę w Bożym planie zbawienia ludzkości⁸⁹. Dalej Papież ukazywał, jak zdrowe rodziny maltańskie w ciągu wieków były fundamentem życia religijno-moralnego, *trwałą podstawą stabilności i harmonijnego rozwoju społeczeństwa*⁹⁰.

W czasie pielgrzymki do krajów bałtyckich we wrześniu 1993 roku, kiedy Jan Paweł II stanął przed obliczem Matki Miłosierdzia w Wilnie, mówił: *Sanktuarium Ostrej Bramy od wielu stuleci jest celem licznych pielgrzymów, którzy przybywają tu każdego dnia, aby powierzyć Matce Miłosierdzia radości i troski swego życia. Świątynia ta stała się zatem uprzywilejowanym miejscem spotkania z Matką Chrystusa i Matką Kościoła*⁹¹. Przybywają tu chrześcijanie z Litwy, Polski, Białorusi, Ukrainy, Rosji. *Dziękuję Matce Chrystusa za to, że po wielu latach cierpień i prób Litwa i kraje ościenne zdołały wyjść z mroku obcej okupacji i prześladowań, wymuszonego milczenia o Bogu i obezwładniającego braku podstawowych swobód*⁹². Papież przemawiał po litewsku, białorusku, a gdy mówił po polsku, przywołał słowa Adama Mickiewicza: „Panno Święta, co Jasnej bronisz Częstochowy i w Ostrej świecisz Bramie! Ty, co gród zamkowy Nowogródzki osłaniaasz” itd.

W sanktuarium maryjnym w Szydłowie na Żmudzi (litewska nazwa Siluva) mówił do Litwinów: *Dobrze wiem, jak wiele przecierpieście i jak długo musieliście czekać, aż przeminą niekończące się dziesięciolecia brutalnej dyktatury, zniesionej w cudowny sposób dopiero niedawno. Przybyłem tutaj do Szydłowa (Silwy), aby podziękować Bogu, który pozwolił wam przetrwać straszliwy czas próby. [...] Wraz z wami pragnę złożyć hold także licznym chrześcijanom, którzy dali świadectwo wiary, narażając się na ryzyko okrutnych prześladowań. Szli oni po śladach Maryi, docierając wraz z Nią aż do stóp krzyża. [...] Należy im się dziękczynienie za wierność. Wolna Litwa zawdzięcza bardzo wiele ich wytrwałości i męstwu*⁹³.

⁸⁹ JAN PAWEŁ II, *Powierzam wasze rodziny macierzyńskiej opiece Maryi* (Sanktuarium Ta' Pinu, 26.05.1990), 1, 2, „L'Osservatore Romano” 11(1990) nr 5, 18; por. J. KRASIŃSKI, *Międzynarodowe Kongresy Mariologiczne...*, 43-62; TENZE, *Sakralne skarby Ameryki*, „Kronika Diecezji Sandomierskiej” 100(2007) 154. Niżej podpisany z okazji spotkania „weteranów mariologii” odwiedził na nowo obiekty sakralne Malty i uniwersytet we Florianie we wrześniu 2007 roku.

⁹⁰ TENZE, *Powierzam wasze rodziny macierzyńskiej opiece Maryi...*, 4.

⁹¹ TENZE, *Przed obliczem Matki Miłosierdzia* (Modlitwa różańcowa, 4.09.1993), 1, „L'Osservatore Romano” 14(1993) nr 12, 9-10.

⁹² TAMŻE, 2.

⁹³ TENZE, *Po śladach Maryi aż do stóp krzyża* (Szydłów, 7.09.1993), 2, TAMŻE, 27-28.

Na Łotwie odwiedził Papież sanktuarium maryjne w Agłonie. Witwały go rzesze pielgrzymów z dawnych krajów Związku Radzieckiego. Widoczne były transparenty z napisami: „Chrystus nadzieją Rosji” oraz „Moskwa czeka na Papieża”. W homilii Jan Paweł II przemawiał po łotewsku, rosyjsku i polsku: *Gdy po tak wielu latach milczenia o Bogu odzyskaliście nareszcie wolność religijną, odrodziła się też tradycja zbiorowych pielgrzymek, które wyruszając z najdalszych zakątków ziemi lotewskiej przemierzają cały kraj, by dotrzeć do Agłony*⁹⁴.

Do Słowenii przybył Jan Paweł II w maju 1996 roku. Nawiedził tam narodowe sanktuarium maryjne w Brezje, gdzie czczona jest Matka Boża Wspomożycielka. Słyszacemu łaskami wizerunkowi ofiarował ozdobną koronę. W dolnej części National Shrine w Waszyngtonie znajduje się także pamiątkowa – filialna kaplica sanktuarium z Brezje, gdzie modlą się nie tylko Słowacy zamieszkujący Amerykę.

Spośród krajów postjugosłowiańskich w roku 1998 nawiedził Papież – już po raz drugi – Chorwację. W chorwackiej „Częstochowie” – Marija Bistrica dokonał aktu beatyfikacji kardynała Alojzego Stepinaca: *Dokonujemy tego uroczystego aktu – mówił – w chorwackim sanktuarium narodowym w Marija Bistrica, w pierwszą sobotę października. Pod spojrzeniem Najświętszej Maryi Panny sławny syn tej błogosławionej ziemi zostaje wyniesiony do chwały ołtarzy w setną rocznicę swych narodzin. Jest to historyczna chwila w życiu Kościoła i waszego narodu. Kardynał arcybiskup Zagrzebia Alojzy Stepinac, jedna z najwybitniejszych postaci Kościoła katolickiego, zaznawszy we własnym ciele i duchu okrucieństw systemu komunistycznego, zapisuje się na trwale w pamięci swoich rodaków [...]. Biskupi waszego kraju prosili, aby ta beatyfikacja odbyła się właśnie tutaj, w sanktuarium w Marija Bistrica*. Bo to sanktuarium, zdaniem Papieża, miało takie znaczenie dla Chorwatów, jak sanktuarium jasnogórskie dla Polaków, a zwłaszcza dla Sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego. Pamiątkową kaplicę w bazylice Niepokalanego Poczęcia w Waszyngtonie – w dolnym kościele – poświęcił w roku 1970 arcybiskup Zagrzebia Franjo Kuharič. Do serc słowiańskich przemawia napis waszyngtoński w języku chorwackim: „Marijo Bistricka moli za nas”⁹⁵.

Kilkakrotnie nawiedzał Jan Paweł II meksykańską Guadelupe, najbardziej uczęszczane sanktuarium maryjne w skali światowej. Przybywa tam corocznie kilkanaście milionów pielgrzymów. W roku 1990

⁹⁴ TENŹE, *Pod opieką Matki Kościoła* (Agona, 9.09.1993), 5, TAMŹE, 33-35; por. J. KRASIŃSKI, *Sakralne skarby Ameryki...*, 153.

⁹⁵ *Podróż apostolska Ojca Świętego do Słowenii*, „L'Osservatore Romano” 17(1996) nr 7-8, 8-19; *Podróż apostolska Ojca Świętego do Chorwacji*, „L'Osservatore Romano” 19(1998) nr 12, 4-9; por. J. KRASIŃSKI, *Sakralne skarby Ameryki...*, 148-149.

beatyfikował Indianina Juana Diego, któremu objawiła się Matka Boża z Tepeyac, i czterech innych sług Bożych⁹⁶.

Kiedy w styczniu 1999 roku celebrował Mszę św. w bazylice w Guadalupe w obecności ogromnej rzeszy biskupów, kapłanów i wiernych, także z innych krajów Ameryki, przemawiał: *Czytanie z Listu do Galatów ukazuje nam [...] Boży wymiar pełni czasu. Słowa apostoła Pawła zawierają syntezę całej teologii narodzin Jezusa, a wraz z tym odpowiedź na pytanie, czym jest pełnia czasu. Jest to fakt niezwykły: Bóg wszedł w dzieje człowieka, wszedł w dzieje Meksyku i Guadalupe [...] Błogosławiony jesteś, Kościele w Ameryce, który przyjmując Dobrą Nowinę, zrodziłeś do wiary wiele narodów. [...] Heroiczne wysiłki misjonarzy i godne podziwu dzieła ewangelizacyjne minionych pięciu stuleci nie okazały się daremne. [...] Kościół w Ameryce jest Kościołem nadziei. Wystarczy wspomnieć o wielkiej żywotności bardzo licznej młodzieży, o wyjątkowym znaczeniu, jakie przypisuje się rodzinie [...], a nade wszystko o głębokiej religijności ludu. Nie zapominajmy, że w przyszłym tysiącleciu, które rozpocznie się niebawem, Ameryka będzie kontynentem o największej liczbie katolików. [...] O słodka Pani z Tepeyac, Matko z Guadalupe! Przedstawiamy Ci tę niezliczoną rzeszę wiernych, którzy w Ameryce modlą się do Boga. Ty, która zamieszkałaś w ich sercach, nawiedzaj i umacniaj rodziny, parafie i diecezje całego kontynentu*⁹⁷.

Na przełomie lipca i sierpnia 2002 roku podjął Jan Paweł II ostatnią pielgrzymkę apostolską na kontynent amerykański. Po Toronto i Gwatemali stanął ponownie w Guadalupe. Obok kardynałów było obecnych przy Papieżu 300 biskupów, 1200 kapłanów z Meksyku i Ameryki Łacińskiej i ogromne rzesze wiernych. 31 lipca został kanonizowany pierwszy Aztek, Juan Diego Cuauhtlatoatzin, który był krewniakiem samego Montezumy. Ten indiański wieśniak ujrzał Matkę Bożą na wzgórzu Tepeyac w 1531 r., a więc w 40 lat po odkryciu Ameryki przez Kolumba. Padł na twarz przed Matką „Nowego Boga”, która wyraziła życzenie, by w tym miejscu stanął Jej przybytek. Poleciała, by doniósł o tym biskupowi. Biskup Juan de Zumarraga nie uwierzył Indianinowi. Po utarczkach z miejscowym biskupem stanęła kaplica, potem wybudowano rozległą świątynię. Dziś Guadalupe znajduje się na peryferiach wielkiego miasta Mexico City i jest najbardziej znanym sanktuarium maryjnym na kontynencie obu Ameryk, przyciągającym rocznie kilkanaście milionów pielgrzymów.

⁹⁶ Jan Paweł II w Meksyku i Curacao, „L'Osservatore Romano” 11(1990) nr 5, 1, 16-17, 32.

⁹⁷ JAN PAWEŁ II, *Niech kontynent nadziei będzie także kontynentem życia* (Msza św. w bazylice Matki Bożej z Guadalupe, 23.01.1999), 2, 6, 9, „L'Osservatore Romano” 20(1999) nr 4, 18-20.

Mimo że najdostojniejszy Gość był już zmęczony ze względu na wiek i chorobę, jak donosili dziennikarze, Meksyk „oszalał” na punkcie Papieża: niezliczone tłumy, stopy kwiatów przyniesione na kanonizację pierwszego Indianina, przybyli Indianie z 63 plemion Meksyku. Jan Paweł II, oddając hołd Patronce Meksyku, „Virgen de Guadalupe”, apelował o poszanowanie praw rdzennych mieszkańców Ameryki. Przez akt kanonizacji Juan Diego pojednał napadniętą 500 lat temu indiańską Amerykę z konkwistadorami hiszpańskimi. Bez Virgen de Guadalupe nie byłoby tożsamości Meksyku i Meksykanów, czyli stopionych w jeden naród Indian i hiszpańskich zdobywców kraju Majów, Azteków oraz Inków. Maryja Królowa pokoju jednoczy ludzkie serca.

Jan Paweł II tak kończył swoje rozważania w Guadalupe: *W tym decydującym momencie historii Meksyku, już po przekroczeniu progu nowego tysiąclecia, polecam możnemu wstawiennictwu św. Juana Diego radości i nadzieje, obawy i troski umiłowanego narodu meksykańskiego, który jest tak bliski mojemu sercu. [...] Umiłowany Juanie Diego Cuauhtlatoatzin! Wskazuj nam drogę prowadzącą do Czarnej Madonny z Teppeyac, aby nas przyjęła do swego Serca, gdyż Ona jest Matką kochającą i litościwą, która prowadzi do prawdziwego Boga*⁹⁸.

Ostatnią 104 pielgrzymkę apostolską podjął Jan Paweł II do Lourdes w dniach 14-15 VIII 2004 roku. Pragnął uczcić 150 rocznicę dogmatyzacji niepokalanego poczęcia, której w 1854 r. dokonał Pius IX. Przybył do Lourdes z różańcem w ręku, z którym nigdy się nie rozstawał. Na placu przed bazyliką sprawował z biskupami Eucharystię, mówiąc w homilii: *Gorąco pragnąłem odbyć tę pielgrzymkę do Lourdes, by uczcić wydarzenie, które wciąż przynosi chwałę jedynej i niepodzielnej Trójcy. Niepokalane Poczęcie Maryi jest znakiem bezinteresownej miłości Ojca, doskonałym wyrazem odkupienia, którego dokonał Syn, początkiem życia całkowicie otwartego na działanie Ducha.*

15 VIII 2004 roku, na kilka miesięcy przed śmiercią, którą już teraz przeżywał, modlił się przed Grotą Massabielską:

Jako pielgrzym pragnę u kresu swej ziemskiej pielgrzymki powierzyć się Tobie, Maryjo. Przekaż mnie swojemu Synowi i doprowadź do wiecznych przybytków.

⁹⁸ TENŻE, *Niech będzie waszym wzorem, niech wskazuje drogę do Maryi* (Msza św. i kanonizacja bł. Juana Diego, 31.07.2002), 4, 5, „L'Osservatore Romano” 23(2002) nr 10-11, 16. Także w National Shrine w Waszyngtonie znajduje się wielka kaplica Matki Bożej z Guadalupe – na wzór okazałej kaplicy MB Częstochowskiej, por. J. KRASINSKI, *Narodowe Sanktuarium Niepokalanej w Waszyngtonie*, „Salvatoris Mater” 9(2007) nr 3-4, 355.

*Drodzy bracia i siostry! Z Groty Massabielskiej Dziewica przemawia także do nas, chrześcijan trzeciego tysiąclecia. Wsłuchujmy się w Jej głos!*⁹⁹

Także w czasie pielgrzymek do Ojczyzny Jan Paweł II odwiedzał sanktuaria maryjne, m. in. Częstochowę (z reguły nie pomijał jej), Licheń, pasyjno-maryjną Kalwarię Zebrzydowską. Na ogół Polacy znają jego przemówienia maryjne z tych miejsc. Przywołam tylko piękne słowa z pierwszej pielgrzymki papieskiej na Jasną Górę z roku 1979, które wzruszały słuchaczy z obcych krajów, gdy je cytowałem na międzynarodowych kongresach.

*Przyzwyczailli się Polacy wszystkie, niezliczone sprawy swojego życia, różne jego momenty ważne [...] wiązać z tym Miejscem, z tym Sanktuarium. Przyzwyczailli się ze wszystkim przychodzić na Jasną Górę, aby mówić o wszystkim swojej Matce [...]. Jasna Góra jest sanktuarium Narodu. Trzeba przykładać ucho do tego świętego miejsca, aby czuć, jak bije serce Narodu w sercu Matki. Bije zaś ono, jak wiemy, wszystkimi tonami dziejów (4.06.1979)*¹⁰⁰.

Trzeba także przypomnieć krajowe pielgrzymki w Italii, obok wspomnianej już Mentorelli i Nowej Pompei, Santa Maria de Maggiore – IV bazylika jubileuszowa w Rzymie, a nade wszystko Loreto, jedno z najstarszych sanktuariów włoskich, umiłowane przez katolików tego kraju, które rocznie ściąga 4 miliony pielgrzymów. Odwiedził je Jan Paweł II na kilka miesięcy przed zgonem, 5 IX 2004 r. Była to już piąta wizyta tego Papieża w tym sanktuarium. Był już wtedy bardzo słaby. Na błonia koło Loreto przywieziono posąg Matki Bożej Loretańskiej. Kustosz sanktuarium przypomniiał wielkich Polaków, pielgrzymujących do tego miejsca, wśród nich Jana III Sobieskiego, Maksymiliana Kolbego¹⁰¹.

Warto tu jeszcze przypomnieć wydarzenie związane z Ikoną Kazańską. Przez kilka stuleci była to wielka świętość narodu rosyjskiego i Kościoła prawosławnego. Z obrazem Matki Bożej Kazańskiej szli do walki bojarowie w starciach ze Szwedami i w wojnie przeciw inwazji Napoleona w roku 1812. Car Aleksander II wybudował wielką świątynię

⁹⁹ *Podróż apostołska Ojca świętego do Lourdes – 14-15 sierpnia 2004 r.*, „L'Osservatore Romano” 25(2004) nr 10, 10-21. Naprzeciw kłęzącego Papieża w Grocie Massabielskiej obok wizerunku Matki Bożej Częstochowskiej widniała Matka Boska Poczajowska. Por. J.PERRIER, 2008 *Lourdes Jubilee*, „The Marian Library Newsletter” 53(2008) nr 1, 1-2.

¹⁰⁰ JAN PAWEŁ II, *Podczas Mszy świętej na Jasnej Górze*, „Chrześcijanin w Świecie” 11(1979) nr 8, 56-60.

¹⁰¹ *Wizyta pasterska Ojca Świętego w Loreto*, „L'Osservatore Romano” 25(2004) nr 11-12, 8-9; A. BAJKA, *Aniołowie z Loreto*, „Tygodnik Powszechny” 58(2004) nr 37, 11.

w Moskwie dla Matki Bożej Kazańskiej: słynny Sobór Kazański. W roku 1936 z rozkazu Stalina świątynia została wysadzona w powietrze, odbudowano ją w naszej dobie w 2000 r. (jednak kiedy w czasie wojny niemiecka armia stała pod Leningradem, Moskwą i Stalingradem, zaborczy ateista – Stalin kazał kopię Ikony Kazańskiej obwieźć samolotem nad całym frontem niemiecko-radzieckim).

Ikona Kazańska dostała się na Zachód, w latach 90 została podarowana Watykanowi. Jan Paweł II chciał tę ikonę zwrócić narodowi rosyjskiemu, miał to uczynić w czasie swojej pielgrzymki do tego kraju: oddać w ręce patriarchy moskiewskiego ten symbol tradycji narodu rosyjskiego. Ale przez dziesiątki lat Jan Paweł II był w Rosji traktowany jako *persona non grata*. W roku 2003 zamierzał, by w czasie lotu do Mongolii (dla konsekracji świątyni katedralnej), zatrzymać się na godzinę w Kazaniu celem przekazania tego skarbu sakralnego narodowi rosyjskiemu. Sprzeciw Rosji i choroba Papieża uniemożliwiły realizację tego zamysłu. W sierpniu 2004 roku Jan Paweł II polecił delegacji watykańskiej zawieźć Ikonę do Rosji. Uroczyste pożegnanie Ikony Kazańskiej dokonało się w Watykanie 25 VIII 2004 r. specjalnym nabożeństwem, w czasie którego śpiewał chór rosyjski, modliło się 5 tysięcy ludzi z Następcą Piotra za Rosję i o jedność Kościoła. Po homilii Papież odmówił specjalną modlitwę do Matki Bożej Kazańskiej. Oto jej fragment:

Błogosławimy Cię i oddajemy Ci cześć, Matko, w twej kazańskiej ikonie, w której od wieków jesteś otaczana czcią i miłością przez wiernych prawosławnych. Stałaś się opiekunką i świadkiem niezwykłych dzieł Bożych w dziejach narodu rosyjskiego, który nam wszystkim jest bardzo drogi [...]. Matko prawosławnego ludu, obecność w Rzymie twego świętego wizerunku kazańskiego mówi nam o głębokiej jedności między Wschodem i Zachodem, która wciąż trwa pomimo historycznych podziałów i błędów ludzi.

Papież na pożegnanie dwukrotnie ucałował Ikonę Kazańską, wypowiadając słowa: *Niechaj ten prastary wizerunek Matki Bożej powie Jego Świątobliwości Aleksemu II oraz czcigodnemu Synodowi Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego o uczuciu, jakie następcą Piotra żywi wobec nich i wobec wszystkich powierzonych im wiernych.*

28 VIII 2004 r. kardynał Walter Kasper przekazał Ikonę Matki Bożej Kazańskiej patriarche Moskwy i Wszechrusi Aleksemu II. Całość tego ekumenicznego nabożeństwa i pożegnania Obrazu relacjonował dziennik „Corriere della Sera”¹⁰².

¹⁰² Przekazanie ikony Matki Bożej Kazańskiej, „L'Osservatore Romano” 25(2004) nr 11-12, 14; JAN PAWEŁ II, *Święta ikona pouraca na ziemię rosyjską*, TAMŻE, 14-15; TENŻE, *Modlitwa do Matki Bożej Kazańskiej*, TAMŻE, 15;

Ogromnej ilości pozostałych alokucji i przemówień okazyjnych Jana Pawła II, zawierających treści mariologiczne i będących świadectwem duchowości maryjnej Papieża, nie próbowaliśmy w tym dyskursie ogarnąć.

Ks. prof. dr hab. Józef Krasieński
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego (Warszawa)

ul. Żeromskiego 6
PL - 27-600 Sandomierz

La mariologia di Giovanni Paolo II

(Riassunto)

L'articolo prende in esame il pensiero mariologico di Giovanni Paolo II espresso nei suoi diversi documenti. L'autore ha diviso il suo testo in sei parti: 1) Le radici, e cioè la mariologia di Wojtyła; 2) I primi passi dell'insegnamento del Papa; 3) I documenti magistrali (*Redemptoris Mater*); 4) Mariologia nelle altre encicliche; 5) Altri riferimenti mariani; 6) I discorsi del Papa nei santuari mariani.

List Papieża Jana Pawła II do Patriarchy Aleksego II, TAMŻE, 16; W. KASPER, *Niech przyniesie nam pojednanie i pokój* (28 VIII – Przemówienie kard. Waltera Kaspera wygłoszone w Moskwie), TAMŻE, 18.